

REKLAMA



OSIEDLE PREMIUM  
PIĘSZEWÓ

41-72 m2  
2-3-4 pokoje

**Sprawdź  
wiosenną ofertę!**

84 m2  
3-4 pokoje

tel.: 530-193-192  
www.premiumdeveloper.pl



36B  
KOŁOBRZESKA

REKLAMA

nr 8 (370) 2024 ISSN 1734-7076

NOWE

# życie

17.04 – 08.05.2024

WWW.ZYCIEOLSZTYNA.PL

NAKŁAD 20 000

Olsztyna

**KORKUĆ**

CZĘŚCI  
UŻYWANE  
KASACJA  
POJAZDÓW

DYWITY, ul. Olsztyńska 14 D  
WWW.AUTOCZESCI-KORKUC.PL

KUPIMY KAŻDE AUTO  
TEL. /89/ 511 91 00

**Robert Szewczyk:  
Wybierzmy  
Pewną  
Przyszłość**

Czytaj str. 3

**Top Inwestycje Komunalne 2024  
Zagłosuj na Uranię**

Szczegóły strona 10.

**audiofon**  
pomagamy słyszeć lepiej

ZAPRASZAMY NA  
**BEZPŁATNE  
BADANIE SŁUCHU**

GABINETY BADAŃ SŁUCHU AUDIOFON w OLSZTYNIE:

ul. Burskiego 4	tel. 89 543 00 05
ul. Dąbrowszczaków 17	tel. 89 535 76 31
ul. Ratuszowa 4	tel. 723 44 26 47

Przyjdź na bezpłatne badanie i odbierz prezent!  
Bezpłatna infolinia: 800 806 900 • www.audiofon.com.pl

REKLAMA

**PRACA PRACA PRACA PRACA**

Zapraszamy osoby z doświadczeniem do aplikowania na stanowisko  
**specjalisty  
do spraw promocji i reklamy**

! Atrakcyjne zarobki Podstawa plus premia uzależniona od wyników	! Nielimitowany czas pracy Dla nas liczą się wyniki
--	--

**Zadzwoń – tel. 505 129 273**

**LOOMBARD.pl**

**SKUP / SPRZEDAŻ  
WYCENA**

# Wniosek wysłany w kwietniu gwarantuje ciągłość wypłat 800+

Od początku lutego na Warmii i Mazurach rodzice i opiekunowie złożyli prawie 107 tys. wniosków. W 2023 roku było ich 175,5 tys. Jeżeli rodzice wyślą wniosek do 30 kwietnia wtedy będą dostawali pieniądze bez żadnej przerwy. ZUS wypłaci pieniądze jeszcze w czerwcu pod warunkiem, że dokumenty będą kompletne i prawidłowo wypełnione.

Nowy okres wypłaty 800+ rozpocznie się 1 czerwca 2024 r. i potrwa do 31 maja 2025 r. Wniosek ma formę wyłącznie elektroniczną. Można go złożyć przez aplikację mobilną mZUS, Platformę Usług Elektronicznych ZUS, portal Emp@tia albo bankowość elektroniczną.

– Wnioski na nowy okres rozliczeniowy przyjmujemy od 1 lutego 2024 r. Na Warmii i Mazurach złożono prawie 107 tys. wniosków, a w całym kraju niemal 2,9 mln. Wypłata 800+ ruszy 1 czerwca i zachęcam żeby nie zwlekać z wysłaniem wniosku. Im później trafi do ZUS, tym dłużej będzie się czekało zanim pieniądze zaczną płynąć na konto – wyjaśnia Anna Grabowska, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie warmińsko-mazurskim.

Według rzeczniczki, rodzice i opiekunowie, którzy do 30 kwietnia złożą prawidłowo wypełniony wniosek, otrzymają przelew do 30 czerwca. Jeśli złożą wniosek w maju lub czerwcu – ZUS wypłaci świadczenie wraz z wyrównaniem od czerwca odpowiednio do 31 lipca lub 31 sierpnia. Natomiast, gdy złożą wniosek po 30 czerwca, to nie otrzymają już wyrównania od czerwca.

Świadczenie będzie przyznane od miesiąca złożenia wniosku. Na przykład, jeśli wniosek wpłynie w lip-

cu, to rodzic straci świadczenie za czerwiec, a wypłata pieniędzy dotrze na konto dopiero do 30 września. Warto, więc pilnować terminów, by mieć zagwarantowaną ciągłość wypłaty, jak również nie stracić prawa do świadczenia.

W przypadku nowo narodzonego dziecka rodzic ma trzy miesiące na złożenie wniosku. Jeżeli zrobi to w tym terminie, to otrzyma świadczenie z wyrównaniem od dnia urodzenia dziecka. Świadczenie wychowawcze 800 + przysługuje na dziecko do dnia ukończenia przez nie 18. roku życia. Wynosi 800 zł miesięcznie, a w przypadku opieki naprzemiennej – 400 zł.

– Jeśli rodzice nie chcą mieć przerwy w wypłacie świadczenia, elektroniczny wniosek powinni złożyć do końca kwietnia – przestrzega Anna Grabowska.

Wniosek można złożyć wyłącznie elektronicznie za pośrednictwem aplikacji mobilnej mZUS. Aplikacja jest dostępna na urządzeniach z systemami operacyjnymi Android i iOS. Można ją pobrać ze sklepów Google Play oraz App Store. Rodzice wniosek mogą również przesłać przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS, bankowość elektroniczną lub portal Emp@tia.

ZUS Olsztyn

REKLAMA



# ZAREKLAMUJ SIĘ!

w „Nowym Życiu Olsztyna”

## Zadzwoń – Zapytaj

Biuro reklamy: tel. 505 129 273, reklama@zycieolsztyna.pl

# Za to można najczęściej dostać mandat

Strażnicy miejscy wystawili blisko 14 tys. mandatów w ciągu roku. Wiadomo, za co najczęściej je wlepiali.

Statystki straży miejskiej pokazują, jakie wykroczenia są w Olsztynie najbardziej uciążliwe i dają pewne wyobrażenie o ich skali, choć trzeba od razu zaznaczyć, że ta stosunkowo niewielka obecnie formacja dysponuje ograniczonymi siłami i środkami. W praktyce to kilkadziesiąt osób.

Są nawet głosy, że ta formacja w ogóle jest niepotrzebna i wystarczy policja, by zaprowadzić i egzekwować porządek.

Jeśli przyjrzeć się bardziej szczegółowo liczbom, to okaże się, że najwięcej mandatów zostało wypisanych za wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, w praktyce chodzi tu głównie o nieprzepisowe

parkowanie. Strażnicy miejscy w 2023 r. podjęli 6535 interwencji wobec osób popełniających wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji (wzrost w stosunku do roku 2022 o 20%).

Na podst. art. 130a ustawy „prawo o ruchu drogowym” usunięto 106 pojazdów, które były zaparkowane w miejscach zabronionych lub utrudniających ruch oraz unieruchomiono 1930 pojazdów przez zastosowanie urządzeń do blokowania kół.

Dane za ub.r. pokazują, że tradycyjnie mocną – drugą – pozycją są mandaty za spożycie alkoholu. Było ich 1080 (w 2021 – 754).

Strażnicy miejscy w 2023 r. podjęli 2111 interwencji

wobec osób spożywających alkohol w miejscu publicznym. Blisko 1,3 tys. osób nietrzeźwych doprowadzono do izby wytrzeźwień lub miejsca zamieszkania.

– Chodziło o osoby, które dawały powód do zgorszenia w miejscu publicznym, znajdowały się w okolicznościach zagrażających ich życiu lub zdrowiu albo zagrażały życiu lub zdrowiu innych – informują olsztyńscy strażnicy.

Statystyki olsztyńskich strażników pokazują kolejny problem w stolicy Warmii i Mazur. To nagminne śmiecenie. Takich interwencji było blisko 2 tys. Ponadto podjęto 729 interwencji w stosunku do osób zanieczyszczających lub zaśmiecających miejsca dostępnego

publicznie, a w szczególności drogę, ulicę, plac, ogród, trawnik lub zieleniec.

– W wyniku prowadzonych działań wykonano również 81 kontroli nieruchomości prywatnych oraz podmiotów gospodarczych pod kątem posiadania deklaracji, umów na wywóz odpadów komunalnych i przemysłowych oraz prawidłowej segregacji odpadów – czytamy w raporcie straży miejskiej. – Stwierdzając nieprawidłowości w tym zakresie, wystawiono 21 mandatów karnych. 9 osób zostało pouczone, a w stosunku do 2 osób zostały skierowane wnioski o ukaranie do sądu.

Krzysztof Szymański

# Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich

Tradycyjnie druga połowa kwietnia to dla Miejskiej Biblioteki Publicznej w Olsztynie czas wyjątkowy – 23 kwietnia obchodzimy Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich. To święto autorów, ilustratorów i wydawców książek oraz czy-

telników i czytelnictwa, organizowane od 1995 r. przez UNESCO. Każdego roku olsztyńscy bibliotekarze starają się przygotować niespodzianki dla czytelników i tak też będzie tym razem.

W programie m.in.: spotkanie autorskie z An-

ną Tutką, autorką książki dla dzieci „Luli i wdzięczność”, warsztaty literacko-plastyczne dla dzieci, quizy i zabawy dla wielbicieli książek, spotkanie o Czarnobylu z podróżnikiem Borysem Tynką oraz maraton czytelniczy, współorgani-

zowany z Miejskim Ośrodkiem Kultury.

Zachęcamy do zapoznania się z harmonogramem zaplanowanych wydarzeń oraz zapraszamy do wspólnego świętowania. Więcej informacji na stronie: www.mbp.olsztyn.pl.

# Życie

Olsztyna

redaktor naczelny: Leszek Lik, redakcja@zycieolsztyna.pl;

zespół redakcyjny: Andrzej Zb. Brzozowski, Krzysztof Szymański, Jacek Panas, Ilona Lik

rysunki: Zbigniew Piszczako;

Biuro promocji i reklamy: tel. 505 129 273;

(r) – materiał reklamowy lub powierzony, ar – archiwum redakcji.

Redakcja zastrzega sobie prawo adiacji powierzonych tekstów.

DTP: Aleksandra Kędzierzawska, Druk: Polska Press Sp. z o.o.

WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza  
„INNA PERSPEKTYWA” Ilona Lik

Nakład 20 000

# Robert Szewczyk: Wybierzmy Pewną Przyszłość

Olsztyn to mój dom. Tu się urodziłem, tu założyłem rodzinę i tu pracuję. Ten dom tworzą mieszkańcy Olsztyna i bardzo mi zależy, żeby byli szczęśliwi i dumni z miejsca, w którym mieszkają. Będę rozwiązywał problemy i dbał o sprawy i zdrowie olsztynian. Bo każdy jest ważny. Proszę o Państwa głos, wspólnie stworzymy Pewną Przyszłość w Olsztynie.

## Zatroszczmy się o seniorów

Stworzymy Centrum Zdrowia Seniora. To wyraz naszego szacunku i troski o najstarszych mieszkańców, którzy przez wiele lat pracowali, tworząc nasze miasto.

Powstanie Karta Seniora, która da uprawnienia zniżkowe na usługi oferowane przez OSiR oraz miejskie instytucje kultury.

Przywrócę program Olsztyn Aktywnie! Zadbam o miejsca, w których seniorzy będą mogli aktywnie spędzać czas, korzystając z miejskiej oferty rekreacyjnej.

## Wsparcie dla olsztyńskich rodzin

Stworzymy szeroką i bezpłatną ofertę rekreacyjną, edukacyjną i kulturalną dla wszystkich

uczniów w Olsztynie. Miasto musi być partnerem w wychowaniu dzieci, które powinny mieć szeroki, darmowy dostęp do filharmonii, teatrów oraz spotykać się z artystami i twórcami. Konieczne są też lekcje nauki pływania i inna aktywność fizyczna.

Ustanowimy darmowe przejazdy komunikacją miejską dla dzieci i młodzieży do 18. roku życia.

W instytucjach podległych miastu zrównam wynagrodzenie kobiet i mężczyzn. Trudno uwierzyć, żeby w dzisiejszych czasach kobiety miały otrzymywać mniejsze wynagrodzenie za tę samą pracę.

## Sport dla każdego

Wszystkie kluby i dyscypliny sportowe muszą być traktowane równo.

Zbuduję Olsztyńskie Młodzieżowe Centrum Szkolenia Piłkarskiego przy ulicy Sybiraków.

Rozbuduję stadion – będzie domem dla wszystkich olsztyńskich sportowców. Zamierzamy wykorzystać 30 mln zł rządowej dotacji. Nowy stadion zaprojektowany został tak, aby umożliwić rozgrywanie wszystkich spotkań krajowych oraz meczów rozgrywek UEFA. Przewidziano tam także możliwość organizacji dużych imprez rozrywkowych.

## Kultura to dusza miasta

Należy nadać nową energię i rozmach Olsztyńskiemu Latu Artystycznemu, którego program musi być atrakcyjny dla mieszkańców i mieszkańców w różnym wieku i o różnych preferencjach

kulturalnych. Jego oferta powinna być szeroko dostępna, zróżnicowana i w większości bezpłatna. Zorganizujemy wielki koncert z udziałem wykonawców europejskiego formatu na lotnisku na Dajtkach.

Zamierzam doprowadzić do tego, że areszt śledczy zniknie z centrum miasta. Powstanie przestrzeń, którą roboczo nazywam Centrum Wolności. Odzyskaną przestrzeń chcę oddać mieszkańcom, otworzyć ją na instytucje kultury oraz organizacje społeczne.

Zwiększymy wydatki na kulturę i zaproponuję nowy podział miejskich środków budżetowych. Trzeba też wesprzeć olsztyńskie jednostki, w tym głównie MOK i Miejską Bibliotekę Publiczną.

## Nowe miejsca pracy i wyższe zarobki

Powstanie Olsztyński Park Przemysłowy między Trackiem a ul. Lubelską. To nowe szanse rozwojowe dla olsztyńskich firm oraz możliwość pozyskania inwestorów zewnętrznych.

Powołam Społeczną Radę Biznesu, która będzie omawiać problemy i potrzeby naszych lokalnych przedsiębiorców.

Nie można zapominać o drobnym handlu i lokalnych wytwórcach. Uporządkuję kwestię targowisk.

## Nowe ulice

Mieszkańcy osiedli Jaroty, Nagórek i Generałów oczekują połączenia ulic Wilczyńskiego i Warszawskiej.

Zatorze potrzebuje nowego wiaduktu i alternatywnych powiązań z centrum.

Budowa ulicy Nowobałtyckiej jest coraz bliżej.



Znamy wyniki wyborów samorządowych w gminie Dywity

# Wójt Daniel Zadworny uzyskał ponad 80 procent poparcia!

**Mieszkańcy gminy Dywity zdecydowali! Wójtem pozostaje Daniel Zadworny, dotychczasowy wójt gminy Dywity, który nie miał kontrkandydata i uzyskał 81,01% głosów na TAK! Aż 14 wybranych przez mieszkańców radnych to przedstawiciele KWW „Kreatywny Samorząd” Komitet Daniela Zadwornego, a 1 radny, to przedstawiciel KWW Sól Ziemi Warmińskiej.**

Wybory samorządowe w gminie Dywity były dość specyficzne. Po pierwsze, obecny wójt Daniel Zadworny nie miał kontrkandydata, a po drugie, aż 6 z 15 kandydatów na radnych nie miało również kontrkandydatów, co sprawiło, że mandaty uzyskali niejako z automatu. Ostatecznie frekwencja wyborcza wyniosła 49,15%. Mieszkańcy zdecydowali, że samorządem gminy Dywity przez kolejnych 5 lat w okresie 2024-2029 pokieruje ponownie Daniel Zadworny, który uzyskał 81,01 procent głosów na TAK! – Dziękuję wszystkim za taką ocenę mojej pracy w ciągu mijającej kadencji – mówi wójt Daniel Zadworny. – Traktuję ten wysoki wynik jako efekt ciężkiej pracy, merytoryki i wspaniałego zespołu współpracowników, z którymi realizuję zadania na co dzień. Jeśli chodzi o Radę Gminy Dywity to aż 14 wybranych przez mieszkańców radnych to przedstawiciele Komitetu Wyborczego Wyborców „Kreatywny Samorząd” Komitet Daniela Zadwornego, a 1 radny to przedstawiciel Ko-



Komitet wyborczy wójta Daniela Zadwornego okazał się zwycięski w wyborach. Wójt został ponownie wybrany na to stanowisko z ponad 80-procentowym poparciem, dodatkowo wprowadził do Rady Gminy Dywity 14 z 15 radnych

mitetu Wyborczego Wyborców Sól Ziemi Warmińskiej. Do Rady Gminy Dywity weszło aż 9 nowych osób,

a 6 radnych to osoby, które zasiadały w tym gremium także w latach 2018-2024. Ostatnia sesja Rady Gminy

Dywity 2018-2024 jest zaplanowana na 18 kwietnia, a pierwsza sesja Rady Gminy Dywity nowej kadencji odbę-

dzie się w pierwszym tygodniu maja. Na tej sesji odbędzie się ślubowanie wójta Daniela Zadwornego.

## Skład Rady Gminy Dywity na kadencję 2024-2029:

- Okręg nr 1 – Dorota Pszczoła
  - Okręg nr 2 – Jarek Zackowski
  - Okręg nr 3 – Urszula Derlacz
  - Okręg nr 4 – Paweł Bachor
  - Okręg nr 5 – Daniel Szejko
  - Okręg nr 6 – Krzysztof Kulas
  - Okręg nr 7 – Agnieszka Sakowska-Hrywniak
  - Okręg nr 8 – Mateusz Wikiera
  - Okręg nr 9 – Gabriel Bodek
  - Okręg nr 10 – Bogdan Rudnicki
  - Okręg nr 11 – Damian Świniarski
  - Okręg nr 12 – Aleksander Miśnikiewicz
  - Okręg nr 13 – Janusz Jędrzejewski
  - Okręg nr 14 – Andrzej Arbatowski
  - Okręg nr 15 – Paulina Zalewska-Wójcik
- Wszystkim serdecznie gratulujemy!

Dziennikarze ogólnopolskich mediów poznawali atrakcje gminy Dywity

## Kąpiel leśna, zajęcia z sową i owce świętego Jakuba

**W dniach 12-13 kwietnia z wizytą studyjną w gminie Dywity przebywało 11 dziennikarzy mediów ogólnopolskich. Mieli oni szansę zapoznać się z atrakcjami i ciekawymi miejscami gminy. Wizyta była możliwa dzięki współpracy gminy Dywity ze Stowarzyszeniem Olsztyński Obszar Aglomeracyjny i miastem Olsztyn.**

Dziennikarzy na powitalnej kolacji w Restauracji Rukola w Dywitach podjęli Daniel Zadworny, wójt gminy Dywity i Agnieszka Sakowska-Hrywniak, przewodnicząca Rady Gminy Dywity. Był to czas sympatycznych rozmów, które miały na celu przedstawienie specyfiki gminy Dywity oraz tematów, które wyróżniają gminę na tle innych samorządów. Następnie dziennikarze udali się do Leśnej Baszty, ośrodka umiejscowionego w otoczeniu lasu za Brąswaldem. Tam w atmosferze magii i w aurze pięknie podświetlonego zamku zagrali w quest, szukali skarbów, oglądali kolekcję zamków z klocków Lego, próbowali lokalnych specjałów, zaprzyjaźnili się z miejscową sową. Dziennikarze, którzy



Pamiątkowe zdjęcie podczas powitalnej kolacji z władzami gminy Dywity

przebywali w gminie Dywity reprezentowali takie media, jak Interia, WP.pl, dziennik.pl, Tele Tydzień, Wysokie Obcasy, Życie na Gorąco, Weranda Country, czy Świat Kobiety.

– Cieszymy się, że możemy gościć u siebie tak ciekawych ludzi, którzy zdecydowali się na przyjazd do gminy Dywity i zapoznanie się z jej atrakcjami – mówi wójt Daniel

Zadworny. – Liczymy oczywiście na ciekawe relacje z naszej gminy w mediach ogólnopolskich, z którymi współpracują żurnaliści. W sobotę 13 kwietnia rano dziennikarze wizytowali najsmaczniejsze miejsce gminy Dywity, a więc dywicką Stodołę z targowiskiem wiejskim z bogatą ofertą lokalnych produktów. Nie mogło zabraknąć też degustacji słynnych pączków i jagodzianek od Smaki Gabi. W dalszej części dnia goście wzięli udział w warsztatach ceramicznych i lepi-li koty z gliny pod czujnym okiem instruktorki Joanny Zawadzkiej z Ośrodka Rzemiosł Zapomnianych filii GOK Dywity. W końcowym etapie swojej wizyty pospacerowali nad Jeziorem Dywickim, byli na

ścieżce edukacyjnej dywickich stero-wców, odbyli relaksacyjną i medytacyjną „kąpiel leśną” z wizytą nad urokliwym Jeziorem Karaśnik. Kąpiel poprowadził profesjonalnie Marek i Kamila Michalscy z LAS Na Receptę. Gości zauroczyły też odwiedziny w klimatycznym gospodarstwie agroturystycznym Brewilla w Bukwałdzie, gdzie zjedli pyszny posiłek z serami własnej produkcji, obejrzyli też hodowlę owiec świętego Jakuba. Przedstawiciele mediów drukowanych i internetowych wyjechali z gminy Dywity zadowoleni i dziękowali za wspaniałą gościnę. – W imieniu całej grupy dziennikarzy bardzo dziękuję za gościnę podczas wizyty studyjnej – mówi Ewa Wolniewicz z agencji Evolution.

# Marszałek wyróżnił studentów i artystów

**Zdolni, ambitni i pracowici – najlepsi zacy z Warmii i Mazur docenieni przez marszałka województwa Marcina Kuchcińskiego. Gala stypendialna odbyła się w Urzędzie Marszałkowskim w Olsztynie.**

Podczas uroczystości marszałek Marcin Kuchciński i Maria Bąkowska, członkini zarządu województwa, uhonorowali wybitnych studentów za bardzo dobre wyniki w nauce oraz osiągnięcia naukowe. Po raz czwarty zostało także przyznane Stypendium Naukowe im. Marka Baumana, zmarłego w 2019 roku wieloletniego skarbnika województwa warmińsko-mazurskiego.

– Przyznając Stypendium Naukowe im. Marka Baumana, honorujemy pamięć o wybitnym ekonomście, który dzięki swojej wiedzy, doświadczeniu i osiągnięciom stał się architektem ekonomicznego rozwoju naszego województwa – mówi marszałek Marcin Kuchciński. – Chcemy, by pamięć o jego dorobku trwała, a on sam był wzorem dla przyszłych adeptów nauk ekonomicznych.

Tegorocznym laureatem Stypendium im. Marka Baumana i nagrody w wysokości 10 tys. zł., został Wojciech Sordyl, student Wydziału Ekonomii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

– Nie spodziewałem się głównej nagrody – mówi Wojciech Sordyl. – Przeprowadziłem wiele inicjatyw naukowych i społecznych, ale Stypendium Marka Baumana to moje największe osiągnięcie. Wielki zaszczyt, wyróżnienie i motywacja do dalszej pracy. Bardzo za to dziękuję.

Podczas gali zostały również wręczone trzy stypendia doktoranckie o łącznej wartości 24 tys. zł oraz 23 stypendia naukowe studenckie. Laureaci to głównie studenci Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. W tym roku do naboru po stypendium marszałka wpłynęły 133 wnioski.

– To najlepiej dowodzi, że marka naszego stypendium dynamicznie się rozwija – dodaje marszałek. – Bardzo się cieszę, że mamy tylu zdolnych młodych ludzi z tak wielkim potencjałem i pasją. Nasze stypendium jest finansową zachętą skierowaną do tych, którzy konsekwentnie pracują na swój sukces.

W 2024 roku z budżetu województwa aż 162 tys. zł (w tym 10 tys. zł na Stypendium im. Baumana i 24 tys. zł na trzy stypendia doktoranckie) zostało przeznaczone na wsparcie najlepszych studentów z naszego województwa. Jest to o 30 proc. więcej niż w ubiegłym roku, kiedy to łączna kwota przyznanych stypendiów wyniosła 125 tys. zł.

Po raz kolejny zostały przyznane także stypendia artystyczne marszałka. Ubiegało się o nie 79 chętnych, spośród których kapituła wybrała 17 osób, reprezentujących

takie dziedziny, jak: muzyka, literatura, sztuki wizualne, teatr, taniec i opieka nad zabytkami.

– Dziękujemy panu marszałkowi za wielkie wsparcie, zaufanie, a przede wszystkim za w inwestycję w sztukę, w nasz sposób patrzenia na świat. Razem tworzymy tożsamość Warmii i Mazur – mówiła w imie-

UWM w Olsztynie w dziedzinie nauk rolniczych,

Maria Lipińska – studentka II roku studiów magisterskich na Uniwersytecie Warszawskim na kierunkach: Socjologia cyfrowa oraz język i społeczeństwo,

Aleksandra Wochna – studentka VI roku studiów magisterskich Uni-

wersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie na kierunku: Dietetyka,

Marta Durska – studentka V roku studiów magisterskich Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie na kierunku: Weterynaria,

Julia Alicja Lewandowska – studentka VI roku studiów magisterskich Uniwersytetu Warmiń-

Sylwia Szyszko – studentka III roku studiów licencjackich Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie na kierunku: Filologia polska,

Mateusz Gurtatowski – student I roku studiów magisterskich Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie na kierunku: Leśnictwo,

Kacper Kostrzewa – student V roku studiów magisterskich Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie na kierunku: Prawo,

Katarzyna Wasilewska – studentka V roku studiów magisterskich Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie na kierunku: Prawo,

Marta Jutrzenka – studentka VI roku studiów magisterskich Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie na kierunku: Lekarskim,

Przemysław Michał Fydryszewski – student II roku studiów magisterskich Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie na kierunku: Interdyscyplinarne Studia Strategiczne,

Zuzanna Smuniewska – studentka VI roku studiów magisterskich Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie na kierunku: Lekarskim,

Karolina Kowalska – studentka II roku studiów magisterskich Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie na kierunku: Biotechnologia,

Nina Kurpios – studentka V roku studiów magisterskich Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie na kierunku: Prawo.

**Laureaci stypendiów artystycznych Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego.**

Weronika Mathia – LITERATURA, Martyna Siudak – LITERATURA, Mirosław Słapik – LITERATURA, Aleksandra Dobies – LITERATURA, Laura Jastrzębska – MUZYKA, Anna Kowalska – MUZYKA, Tomasz Michalak – MUZYKA, Kornel Romanowski – MUZYKA, Oscar Jensen – MUZYKA, Joanna Piotrowska – OPIEKA NAD ZABYTKAMI, Marta Markuszewska – SZTUKI WIZUALNE, Agata Mocarska-Matuszewska – SZTUKI WIZUALNE, Karolina Sylwia Lewandowska – SZTUKI WIZUALNE, Agnieszka Markowicz – SZTUKI WIZUALNE, Iga Bielak-Andrzejczyk – TANIEC, Robert Wasilewski – TEATR, Izabela Mańkowska-Salik – TEATR.



– Razem tworzymy tożsamość Warmii i Mazur – mówili stypendyści podczas spotkania z marszałkiem Marcinem Kuchcińskim

niu stypendystów artystycznych Agnieszka Markowicz, olsztyńska malarka, ilustratorka, projektantka i autorka instalacji artystycznych.

Wysokość stypendium artystycznego to 8 tys. zł. Zaś łączna pula przyznanych stypendiów wyniosła 298 tys. zł.

**Laureaci stypendiów naukowych Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego:**

Aleksandra Purkiewicz – doktorantka IV roku Szkoły Doktorskiej UWM w Olsztynie w dziedzinie nauk rolniczych,

Olga Kosewska – doktorantka IV roku Szkoły Doktorskiej UWM w Olsztynie w dziedzinie nauk rolniczych,

Weronika Giedroń – doktorantka III roku Szkoły Doktorskiej

Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie na kierunku: Lekarskim,

Marcin Jasiukowicz – student II roku studiów magisterskich Politechniki Gdańskiej na kierunku: Technologie kosmiczne i satelitarne,

Anna Cieśla – studentka III roku studiów licencjackich Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie Filia w Ełku na kierunku: Bezpieczeństwo wewnętrzne,

Przemysław Białoskórski – student II roku studiów magisterskich Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie na kierunku: Zootechnika,

Tomasz Maroszczyk – student VI roku studiów magisterskich Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie na kierunku: Lekarskim,

Marta Kaczmarczyk – studentka II roku studiów magisterskich Uni-

wersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie na kierunku: Lekarskim,

Laura Trelewicz – studentka I roku studiów magisterskich Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie na kierunku: Pedagogika,

Agnieszka Żejmo – studentka II roku studiów magisterskich Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie na kierunku: Pedagogika,

Michał Matecki – student VI roku studiów magisterskich Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie na kierunku: Lekarskim,

Patryk Laskowski – student I i II roku studiów magisterskich Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie na kierunkach: Historia i Interdyscyplinarne Studia Strategiczne,

Piotr Frączek – student IV studiów magisterskich Uniwersytetu Warszawskiego na kierunku: Prawo,

Pierwszy raz w życiu Olsztyn prawie w całości zobaczyłem w 1955 roku z okna tramwaju linii nr 1, która wiodła wtedy z dworca głównego na Osiedle nad Jeziorem Długim. W tamtych czasach potocznie nazywało się ono Rybaki. Całą drogę oglądałem budujący się wtedy Olsztyn. Najbardziej podobało mi się, że co jakiś czas motorniczy dzwonił dzwonkiem, przeganiając ludzi chcących przebiec przed tramwajem, albo dzwonił, gdy zbliżał się do skrzyżowania ulic. Minęło wiele lat, dawną komunikację tramwajową zlikwidowano w 1965 roku i w Olsztynie pasażerów woziły już tylko kopcające autobusy.



Niestety, z przyczyn obiektywnych, nie mogłem, Jacku, tak jak Ty, w młodym wieku podziwiać Olsztyna i jeździć tramwajami po mieście, ponieważ mieszkam w stolicy Warmii i Mazur dopiero od 1970 roku. Wcześniej mieszkałem w Ostródzie, ale słyszałem o olsztyńskich tramwajach. Nie miałem jednak okazji skorzystać z tego środka komunikacji. Na swoją pierwszą tramwajową przejażdżkę po naszym mieście musiałem więc jeszcze długo poczekać. Ale się opłacało. Nie chodzi tu tylko o widoki z tramwajowego okna. Żadnym innym środkiem komunikacji (no, może ewentualnie rowerem) nie dojadę tak szybko z Pieczewa (gdzie mieszkam obecnie) do centrum (Wysoka Brama), także w kierunku odwrotnym. Zwłaszcza, że do wyboru mam dwie linie. Zwykle jeżdżę linią nr 1. Czas przejazdu ok. 23 minut i to bez względu na porę, nawet w godzinach szczytu. Powiem krótko, jestem fanem tramwajów. Zwłaszcza olsztyńskich.



## Jedzie tramwaj z daleka

Ku mojej wielkiej radości 40 lat później zapadła decyzja o ponownym uruchomieniu w Olsztynie komunikacji tramwajowej. W 2006 roku ponownie mogłem wsiąść koło dworca do tramwaju, tym razem zielonego, bo pierwsze były czerwone. Co to była za jazda. Nie dosyć, że miasto oglądałem, przez duże okna w wozie, to również było ciepło (to była zima) i cicho. Nie słysząc było hałasu wydawanego przez koła i sam motorowy wóz. Przejazd z jednego krańca miasta na drugi trwał krócej niż ten, który zapamiętałem jako dziecko. Ale mamy przecież XXI wiek i nowoczesność jest na każdym kroku, także w tramwajach. Byłem zachwycony.

Ostatnio za namową jednej z naszych Czytelniczek postanowiłem przejechać się nową linią z dworca na Piezewo. Ruszyliśmy spod dworca i jak tylko tramwaj skręcił w ulicę Piłsudskiego, już wiedziałem dlaczego proszono mnie abym przejechał się najnowszym, a przy okazji moim ulubionym środkiem transportu. To, że koła stukają, to nawet podobało mi się, ale jak zaczął wóz pokonywać zakręty zgrzyt metalu o metal był tak intensywny, że mało nie ogłuchłem. I tak było praktycznie na każdym łuku, a apogeum wystąpiło gdy tramwaj skręcał z ulicy Krasickiego w kierunku Pieczewa. Zastanowiłem się – fuserka czy tak musi być?

Oczywiście postanowiłem sprawdzić jak to odbierają mieszkańcy. Muszę napisać, że za szczęśliwi nie byli, ale większość powiedziała, że trzeba się przyzwyczaić, bo dzięki tramwa-

jom zaoszczędzają mnóstwo paliwa do swoich samochodów. Podkreślają, że to była trafna inwestycja, w przeciwieństwie do drugiej, czyli tej koło węzła przesiadkowego na końcu linii. Większość jest zdania, że takiej maskary jaką jest nowy, budujący się dworzec, jeszcze nie widzieli. Jeżeli wewnątrz będzie taki sam, jak teraz wygląda od frontu, widziany z przystanku tramwajowego, to pojawi się najgorsza wizytówka Olsztyna, nieznana w historii miasta. A jak nie zostaną zadaszone schody do tunelu od strony ulicy Zientary-Malewskiej, to po obfitym deszczu będzie on pełen wody i jak wejść wtedy na perony, czy dostać się do węzła przesiadkowego? Chyba, że PKP przygotuje środki zastępcze w postaci pontonów.

Jacek Panas



Rys. Zbigniew Piszczako

## Widać, słysząc i czuć

Nie przeszkadza mi, w odróżnieniu od Ciebie, żaden zgrzyt metalu. Nawet tego nie zauważyłem, tzn. nie słyszałem. Przy najbliższej okazji zwrócę na to uwagę, ale wierz mi, nic to nie zmieni. Może trafił Ci się jakiś wagon z usterką? Powinieneś to zgłosić do Zarządu Dróg, Zieleni i Transportu. Tylko jak zwykle nie przesadz z krytyką. Cały tabor pachnie nowością i nowoczesnością, w tym klimatyzacją (w okresie letnim).

Grzebiąc trochę w historii komunikacji tramwajowej w Olsztynie, dowiedziałem się (ciekawe, czy Ty o tym wiedziałeś?), że jest to jedyny reaktywowany system komunikacji tramwajowej w Polsce. Także jedyny, nie

że jak kiedyś w przypadku kolei PKP, można zgodnie z rozkładem jazdy tramwajów regulować zegarki.

Nie wiem natomiast, Jacku, jaka większość mieszkańców oszczędza na paliwie, jeżdżąc tramwajami. Moim skromnym zdaniem, popartym tym co widzę na ulicach, zdecydowanie za mało olsztyńian korzysta z komunikacji miejskiej. Świadczy o tym nie tylko brak tłoku w autobusach i tramwajach, oczywiście poza godzinami szczytu, ale także brak miejsc na parkingach w centrum miasta. Nawet to, nie motywuje do korzystania z miejskiego transportu.

Oczywiście nie byłbyś, Jacku, sobą, gdybyś nie wbił jakiejś szpili. Padło na olsztyński dworzec. Jeszcze w budowie, a już zastąpił sobie na słowa krytyki z Twojej strony. Piszesz, że to nie jest trafiona inwestycja, podpierając się opinią bliżej nie określonych osób. Czyli się asekurujesz. To bardzo sprytne, szczególnie jak na dziennikarza z dużym stażem. Jacku... daj szansę, poczekaj aż obiekt zostanie oddany do użytku. A może efekt końcowy Ci się spodoba?

Najbardziej urzekł mnie się pomysł z pontonami. Pontony w stolicy Warmii i Mazur, zamiast np. ruchomych schodów. A może do tego jeszcze wędki i jakieś nieduże stawy rybne w holu głównym lub na peronach. Łowienie ryb w czasie oczekiwania na pociąg. To byłaby dopiero sensacja i atrakcja. Kto by tam wtedy patrzył na dworzec.

Andrzej Zb. Brzozowski



REKLAMA

posiadający tradycyjnych pętli, służących do zmiany kierunku ruchu. Olsztyńskie tramwaje są dwukierunkowe. Inną ciekawostką jest fakt zmiany (w 2016 roku) rozkładowego czasu przejazdu na pierwszych 3 liniach. Został on wydłużony, ze względu na częste spóźnienia. Nie znaczy to jednak,

REKLAMA

**Intermarché**

Supermarket z własną wędzarnią poleca najlepsze wędliny oraz świeże mięsa z naszego rozbioru

Olsztyn ul. Dorantta 20, os. Tęczowy Las.  
Zapraszamy w godzinach 7-21 (nd. 10-18)





# olsztyn.eu

JESTEŚMY NA:


[facebook.com/olsztyn.eu](https://facebook.com/olsztyn.eu)

[youtube.com/wwwolsztyneu](https://youtube.com/wwwolsztyneu)

[instagram.com/miastoolsztyn](https://instagram.com/miastoolsztyn)

## Podsumowanie rekordowego budżetu Olsztyna

**Budżet jest w dobrej kondycji – podkreślił prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz podsumowując wydatki oraz dochody stolicy Warmii i Mazur w 2023 roku. I zwrócił uwagę, że był to rekordowy rok, jeśli chodzi o wydatki majątkowe, z uwagi na zakończenie budowy nowej linii tramwajowej oraz hali Urania.**

Prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz oraz Mirosław Gornowicz, przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów podsumowali wyniki realizacji budżetu Olsztyna za 2023 r. Dochody wyniosły 1,830 mld złotych, a wydatki 2,069 mld zł. Tym samym deficyt na poziomie 238 mln zł okazał się mniejszy od planowanego aż o 86 mln zł.

Największe wydatki tradycyjnie miasto ponosiło na oświatę i wychowanie oraz edukacyjną opiekę wychowawczą, bo 681 mln zł. Drugie miejsce na tej liście stanowił transport i łączność (601 mln zł).

– Jeśli chodzi o tzw. wydatki majątkowe, to był to rekordowy rok z uwagi na zakończenie budowy nowej linii tramwajowej i hali Urania – dodał prezydent Piotr Grzymowicz.

Prezydent, podsumowując stan budżetu Olsztyna za 2023 rok, zwrócił uwagę na małe zadłużenie miasta (332 mln zł na koniec 2023 r.), które jest najniższe w kraju – jak potem uzupełnił Mirosław Gornowicz – wśród ośrodków wojewódzkich. Relacja długu do dochodu za miniony rok stanowiła tylko 18 proc. Dla porównania w Warszawie ten wskaźnik był na

poziomie 24 proc., w Poznaniu 41 proc., w Lublinie 79 proc., a w Krakowie 82 proc.

– Budżet jest w dobrej kondycji, jeśli chodzi o jego realizację w roku 2023 – spuentował Piotr Grzymowicz.

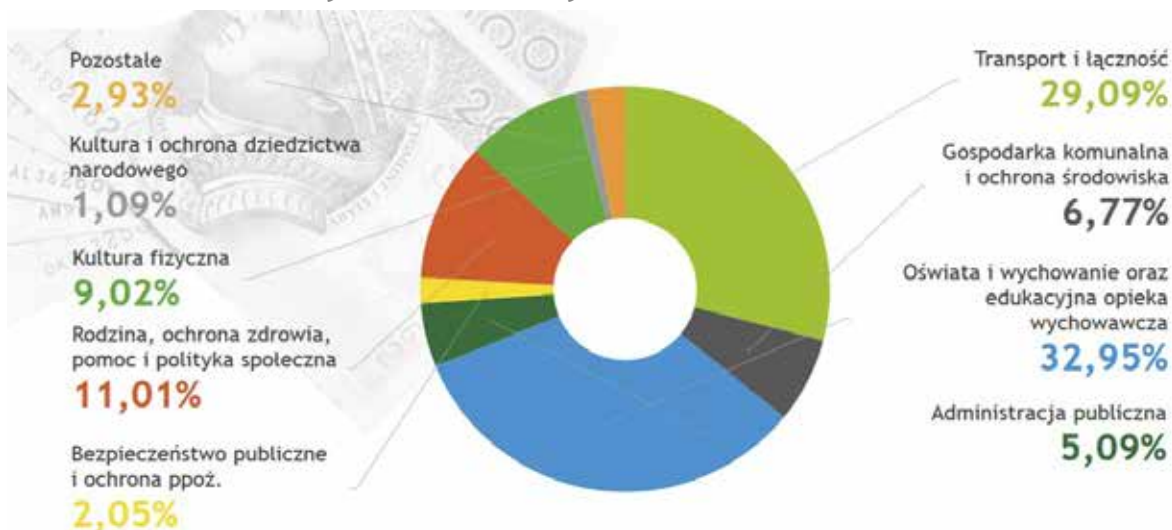
Wnioski prezydenta Olsztyna potwierdził Mirosław Gornowicz: – Tak jak powiedział pan prezydent, rok 2023 był rekordowym w powojennej historii Olsztyna, jeśli chodzi o wydatki majątkowe. Ale druga sprawa to jest wysoki procent wykonania tych wydatków, na poziomie 94 proc. To świadczy o tym, że proces inwestycyjny i nadzór nad nimi był bardzo sprawny i skuteczny. To ma dodatkowe znaczenie, bo był to ostatni rok na rozliczenie ze środków unijnych.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów dodał na koniec: – Zadłużenie miasta nie stanowi zagrożenia. Możemy spać spokojnie. Niedługo będzie nowy prezydent. Na pewno nie będzie miał podstaw, by narzekać, że miasto jest w złej kondycji.

Prezentacja z wynikami budżetu Olsztyna za 2023 rok na stronie: [olsztyn.eu](https://olsztyn.eu).



### Wydatki Olsztyna w 2023 roku



### Zadłużenie oraz jego obsługa w miastach

Miasto	Zadłużenie na koniec 2023	Dług 2023 / dochody 2023	Obsługa zadłużenia	Obsługa zadłużenia / wydatki 2023
Szczecin*	2 305 738 855 zł	70,72%	63 568 798 zł	1,79%
Katowice*	887 816 960 zł	29,56%	45 295 467 zł	1,33%
<b>Olsztyn</b>	<b>332 409 938 zł</b>	<b>18,16%</b>	<b>16 302 234 zł</b>	<b>0,79%</b>
Warszawa*	5 395 000 000 zł	24,82%	185 448 957 zł	0,77%
Bydgoszcz*	903 539 058 zł	34,41%	55 506 376 zł	2,01%
Kielce*	1 192 142 635 zł	70,98%	82 639 934 zł	4,45%
Lublin*	2 122 300 804 zł	79,83%	148 185 132 zł	5,04%
Toruń*	1 169 741 000 zł	74,94%	62 565 100 zł	3,90%
Poznań*	2 110 971 516 zł	41,44%	120 127 730 zł	2,15%
Kraków*	6 051 981 797 zł	82,58%	327 123 817 zł	3,64%
Rzeszów*	1 206 021 929 zł	67,08%	78 337 287 zł	3,88%

\* opracowanie na podstawie danych opublikowanych na stronach BiP poszczególnych miast

# Strategiczne inwestycje

**Budowa ulicy Nowobałtyckiej, dalsza modernizacja planetarium wraz z utworzeniem Habitatu Księżycowego i przebudowa stadionu miejskiego to jedne z największych nowych zadań, których podjęła się gmina Olsztyn.**

Podpisanie pod koniec ubiegłego miesiąca porozumienia w urzędzie marszałkowskim z udziałem prezydenta Piotra Grzymowicza, pozwoli zrealizować trzy projekty strategiczne ważne nie tylko dla rozwoju Olsztyna. Łączna wysokość środków unijnych oraz pochodzących z budżetu państwa wynosi 48,2 mln euro.

Gmina Olsztyn otrzymała dofinansowanie na:

- budowę nowego przebiegu drogi wojewódzkiej nr 527 w Olsztynie na odcinku od granicy miasta do wiaduktu kolejowego w ciągu ul. Bałtyckiej: 37 mln euro (dofinansowanie Unii Europejskiej) oraz 2,176 mln euro (dofinansowanie z budżetu państwa),

- modernizację Olsztyńskiego Planetarium wraz z utworzeniem Habitatu Księżycowego: 5,1 mln euro (dofinansowanie Unii Europejskiej) oraz 300 tys. euro (dofinansowanie z budżetu państwa),

Ponadto gmina Gietrzwałd otrzymała z UE 3,505 mln euro, natomiast z budżetu państwa 206 tys. euro na budowę Centrum Dziedzictwa, Historii i Kultury Warmii.

Łączna wysokość środków przeznaczonych w porozumieniu na finansowanie tych przedsięwzięć wynosi 45,6 mln euro z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ponad 2,6 mln euro z budżetu państwa w ramach Kontraktu Programowego dla Województwa War-



mińsko-Mazurskiego. To w sumie 48,2 mln euro na inwestycje strategiczne dla MOF Olsztyna.

Oczekiwana budowa nowej ul. Bałtyckiej jest milowym krokiem w zwiększeniu dostępności transportowej Olsztyna. Przypomnijmy, że w ramach inwestycji powstaną m.in.: ulica w przekroju dwujezdniowym, wiadukt, chodniki i ścieżka rowerowa, przejście podziemne pod ulicą, sygnalizacja świetlna, kanalizacja deszczowa. Przewidywany termin zakończenia projektu to grudzień 2027 roku.

Jak zwracali uwagę wnioskodawcy, budowa tej drogi ma strategiczny wpływ na Olsztyn i jego obszar funkcjonalny ze względu na wyprowadzenie ruchu lokalnego i ponadlokalnego w kierunku węzła drogowego obwodnicy Olsztyn-Południe, który usprawnia dojazd do drogi ekspresowej S7. W przeciwnym kierunku wyprowadza ruch w kierunku północnym Morąg-Elbląg do S7.

Z kolei modernizacja Planetarium to nie tylko odnowienie słynnego obiektu. To również zakup nowego

cyfrowego systemu projekcyjnego oraz ekranu, co zwiększy możliwości wyświetlania na całej kopule pokazów astronomicznych, filmów popularnonaukowych i innych dzieł filmowych w technologii fulldome. W ramach tego projektu zaplanowano także poszerzenie działalności o instalację nowoczesnej wystawy interaktywnej pt. Habitat Księżycowy. Aranżacja przestrzeni w formie bazy kosmicznej będzie umożliwiały wykonywanie określonych czynności, niezbędnych do tego, aby przeżyć poza ziemskim środowiskiem. Przygotowane różne scenariusze ekspozycji będą uwzględniać rozmaite aspekty życia poza Ziemią.

Przewidywany termin zakończenia tego projektu to kwiecień 2027 roku.

Przypomnijmy, że także w marcu prezydent Piotr Grzymowicz rozmawiał z zaproszonymi gośćmi o przebudowie miejskiego stadionu. W dyskusji na temat przebudowy olsztyńskiego stadionu wzięło udział kilkanaście osób. Wśród nich byli m.in. Tomasz Grzesik z PIG Architektki, Jerzy Litwiński, dyrektor OSiR Olsztyn, Arkadiusz Tymiański, prezes piłkarskiego klubu Stomil, a także Magdalena Binerowska, dyrektorka Wydziału Urbanistyki i Architektury oraz Krzysztof Śmieciński, dyrektor Wydziału Inwestycji Miejskich. Po dyskusji w ratuszu odbyła się jeszcze wizja lokalna.

- Cieszę się z tego spotkania, które odbyliśmy z udziałem wszystkich zainteresowanych, łącznie z prezesem klubu Stomil - mówił prezydent Piotr Grzymowicz.

Gmina Olsztyn pozyskała na razie na prace 30 mln zł z Funduszu Inwestycji Strategicznych. Pozwoli to wybudować nową trybunę od strony ulicy Leonharda. Tam przeniesliby się kibice, wraz z zapleczem, co umożliwi rozgrywanie meczów na przebudowanym obiekcie, a jednocześnie poprawi jego funkcjonalność.

Przebudowa olsztyńskiego stadionu wraz z otoczeniem będzie realizowana etapami na podstawie koncepcji urbanistyczno-architektonicznej przygotowanej (w drodze wygranego konkursu) przez warszawską spółkę PIG Architektki. Dokumentacja projektowa zakłada rozbiórkę obecnego stadionu i wybudowanie nowoczesnego obiektu dla 12 224 widzów. Nowy stadion zaprojektowany został tak, aby spełniał normy odpowiadające kryteriom minimum „kat. 3”, umożliwiając rozgrywanie wszystkich spotkań krajowych oraz meczów rozgrywek UEFA. Przewidziano tam także możliwość organizacji dużych imprez rozrywkowych.

Przebudowa stadionu miejskiego, to jedno z największych zadań, których podjęła się gmina Olsztyn w 2024 roku.

## Podsumowanie działalności Rady Olsztyńskich Seniorów

**Drobne upominki, tort i pamiątkowe zdjęcia towarzyszyły podsumowaniu pracy IV kadencji Rady Olsztyńskich Seniorów. W uroczystości wzięli udział także Sylwia Rembiszewska-Piątek, zastępczyni prezydenta Olsztyna i Robert Szewczyk, przewodniczący Rady Miasta.**

Dobiegła końca działalność Rady Olsztyńskich Seniorów IV kadencji, która pracowała społecznie od grudnia 2021 r. do grudnia 2023 r. W ratuszu odbyła się uroczystość, w trakcie której władze Olsztyna podziękowały zaangażowanym mieszkankom i mieszkańcom za aktywność (na czele z przewodniczącą Barbarą Szpakowską-Bartyś).

Co się udało zrobić w ostatnich latach? - Dzięki wsparciu prezydenta Olsztyna Piotra Grzymowicza, Rady Miasta Olsztyna oraz dyrektora OSiR Jerzego Litwińskiego naszym wielkim

sukcesem stało się otwarcie i rozpoczęcie działalności Centrum Aktywności Seniorów w Olsztynie, które zlokalizowane jest w jednym z lokali Aquasfery - relacjonowali działacze w sprawozdaniu. ROS organizował też wyjazdy i spotkania integracyjne, warsztaty psychologiczne, pokazy stylizacji, pielęgnacji urody itp. Nie zabrakło okolicznościowych wydarzeń, spotkań literackich, koncertów kolęd.

W uroczystości w ratuszu wzięli udział także Sylwia Rembiszewska-Piątek, zastępczyni prezydenta Olsztyna i Robert Szewczyk, prze-

wodniczący Rady Miasta. - Mamy nowe pomysły - zapowiedział. - Chcemy zbudować Centrum Zdrowia Seniora [a nawet dwa takie obiekty, jak dodała wiceprezydentka Olsztyna]. Przy rozmowach o takich planach żartuję sobie zawsze, choć to nie jest żart, że inwestycje w infrastrukturę dla seniorów robimy trochę też dla siebie. Za jakiś czas sami przecież będziemy z tego korzystać. Przed Państwem więc wielkie zadanie, żeby pilnować nas, żeby mówić, co trzeba zrobić, dyskutować i przynosić pomysły. A ja mogę

zadeklarować, że w jakiegokolwiek roli przyjdzie mi współpracować, to musicie liczyć na otwartość i dialog.

Sylwia Rembiszewska-Piątek zwróciła z kolei uwagę, że w Olsztynie MOPS prowadzi 6 dziennych placówek, ale nie są one dedykowane wszystkim, tylko tym osobom, które spełniają kryteria dochodowe z Ustawy o pomocy społecznej. - Jest natomiast możliwość, aby takie placówki powstawały dla seniorów bez obowiązywania kryterium dochodowego - dodała. - W naszym mieście są teraz trzy takie miejsca. Moim marzeniem jest, aby

placówki pobytu dziennego dla osób starszych były na każdym osiedlu. Skupialiśmy swoją uwagę na tzw. starszych osiedlach, a tymczasem na Pieczewie czy Jarotach, postrzeganych, jako sypialnie Olsztyna, również przybywa osób w wieku senioralnym. Tam zaś, jako miasto, nie mamy jeszcze bazy.

O tych i innych zamierzeniach władze stolicy regionu będą mogły rozmawiać z mieszkankami i mieszkańcami powołanymi na V kadencję Rady Olsztyńskich Seniorów, którzy także byli na uroczystości w ratuszu. Jej przewodniczącym został Andrzej Lubecki.





# Taco Hemingway na jubileuszu Olsztyn Green Festivalu!

**Dziesięć wyjątkowych niespodzianek na 10-lecie zielonego festiwalu. Pierwszą z nich jest wyczekiwany od lat nad jeziorem Ukiel koncert rapera, który błyskawicznie wypełnia największe polskie stadiony.**

– Bardzo się cieszymy na świętowanie 10-lecia Olsztyn Green Festivalu z naszymi wspaniałymi festiwalowiczami – powiedzieli Anna Pruszyńska i Jacek Zmiczewski, organizatorzy. – Przygotowaliśmy dziesięć fajnych niespodzianek, które zdradzać będziemy stopniowo. Ostatnią niespodziankę ogłosimy przed samym festiwalowym weekendem, który czeka nas w dniach 15-17 sierpnia nad malowniczym jeziorem Ukiel w Olsztynie.

I dodali: – Pierwsza niespodzianka to koncert Taco Hemingwaya, który dołącza do naszego niesamowitego line upu artystów. Czekaliśmy na jego występ prawie 10 lat i teraz, podczas 10. edycji, w końcu wystąpi na scenie Greena. Mamy nadzieję, że kolejne niespodzianki będą równie ekscytujące.

Taco Hemingway to jeden z nielicznych obecnie artystów w naszym kraju, który błyskawicznie potrafi zapełnić stadiony. Naprawdę nazywa się Filip Szczęśniak. Urodził się

w 1990 r. w Egipcie, gdzie wtedy mieszkali jego rodzice. Jeszcze na kulturoznawstwie na UW zaczął rapować. W ciągu dwóch lat stał się jedną z najpopularniejszych postaci w polskim hip-hopie. Mimo młodego wieku, to dziś dla niektórych postać niemal ikoniczna. W każdym razie fakty są takie, że Taco sprzedał w Polsce ponad 735 tys. płyt, co czyni go drugim najlepiej sprzedającym się raperem po Liroyu oraz najlepiej sprzedającym się raperem XXI w. w Polsce. Cztery razy został laure-

atem Fryderyków w kategorii Album roku hip-hop, jest też jedynym artystą, który zdobył tę nagrodę trzy razy z rzędu. To także pierwszy polski artysta, którego utwory zostały odtworzone ponad miliard razy na platformie streamingowej Spotify.

Podczas Olsztyn Green Festivalu 2024 zagrają również m.in.: Edyta Bartosiewicz, Daria Zawiałow, Kwiat Jabłoni, Krzysztof Zalewski, Grubson, The Dumplings, Smolik / Kev Fox, Łona x Konieczny x Krupa, Daria ze Śląska, Natalia Przybysz, Kor-

tez, Mery Spolsky, Kaśka Sochacka, Dawid Tyszkowski i wielu innych.

Festiwal oferuje również wiele innych atrakcji, stąd jest tak lubiany przez rodziny z dziećmi. Mogą oni w ciągu dnia wziąć udział w licznych animacjach i spotkaniach propagujących zdrowy i ekologiczny styl życia. Jest strefa, gdzie można spotkać artystów, przyjeżdżają topowe food trucki, a nawet fashion trucki. A to wszystko nad największym jeziorem Olsztyna.

Współorganizatorem tego wydarzenia jest Miasto Olsztyn.

## Nie zwlekaj, zaplanuj majówkę

**Zachęcamy, by wolne dni spędzić w Olsztynie, zasmakować dań regionalnej kuchni i zrelaksować się w przepięknych okolicznościach przyrody.**

W tym roku kalendarz jest niemal idealny. Wystarczy wziąć wolne w czwartek 2 maja i można świętować od środy 1 maja aż do niedzieli 5 maja. Warto więc już dziś zaplanować majówkę w Olsztynie. W końcu jesteśmy miastem kilkunastu jezior i jednego z największych w Europie Lasów Miejskich. – Nasz hit to spływ kajakowy Lyną – mówi Krzysztof Otoliniński, dyrektor Biura Promocji i Turystyki Urzędu Miasta Olsztyna. – Polecamy także atrakcje Centrum

Rekreacyjno-Sportowego „Ukiel”. Sprzęt (od pływającego po rowery) jest dostępny na miejscu, nad jeziorem, za sprawą wypożyczalni Ośrodka Sportu i Rekreacji.

I dodaje: – 1 maja organizujemy też bezpłatną wycieczkę z przewodnikiem olsztyńskimi śladami kultowego serialu „Stawka większa niż życie”.

Szef Biura Promocji i Turystyki poleca oczywiście spacer po starówce i wizytę w naszej XIV-wiecz-

nej twierdzy. – Stojąc przed słynną astronomiczną tablicą Mikołaja Kopernika, który w olsztyńskim zamku zaczął spisywać swe fundamentalne dzieło „O obrotach sfer niebieskich”, można poczuć niepowtarzalny powiew historii – zapewnia Krzysztof Otoliniński. – Zajrzyjcie także do Domu Gazety Olsztyńskiej i Muzeum Archidiecezji Warmińskiej.

A co, jeśli pogoda jednak nie dopisze? Wodne Centrum Rekreacyjno-Sportowe „Aquafera” jest

wtedy idealnym wyborem dla aktywnych. Olsztyńskie Planetarium i Obserwatorium Astronomiczne, Kortosfera – Centrum Popularyzacji Nauki i Innowacji czy Muzeum Przyrody, to opcje dla ciekawych, a Olsztyński Teatr Lalek, studyjne kino Awangarda 2, Teatr Jaracza, Filharmonia Warmińsko-Mazurska to miejsca dla sympatyków kulturalnych doznań.

Nie zapominajmy o ofercie olsztyńskich bibliotek, które poza

standardową ofertą szykują zajęcia dodatkowe. I tak np. 2 maja w godz. 10-14 w MultiCentrum będą warsztaty graficzne „z polską flagą w tle”. Z kolei każdy, kto tego dnia przyjdzie do Planety 11, będzie miał możliwość wylosowania pytań dotyczących polskiej flagi i barw narodowych. – Prawidłowe odpowiedzi zamienimy na słodkości – zapowiada Katarzyna Masiewicz, kierowniczka Działu Promocji Miejskiej Biblioteki Publicznej.

# Urania może być Top Inwestycją Komunalną

Zainteresowanie halą Urania jest bardzo duże, co ciekawe, nie tylko wydarzeniami na Arenie Głównej, ale też na Małej Arenie. Frekwencja w naszym obiekcie potwierdza, że brakowało takiego miejsca w Olsztynie – mówi Zbigniew Trzoska, prezes spółki Hala Olsztyn. Obiekt może też otrzymać tytuł Top Inwestycji Komunalnej 2024.

Hala Urania w Olsztynie zakwalifikowała się do ogólnopolskiego konkursu Top Inwestycje Komunalne 2024, który organizuje PortalSamorządowy.pl. Swoją nagrodę przyznają też czytelnicy.

Ideą konkursu Top Inwestycje Komunalne jest wskazanie skali inwestycji komunalnych i ich prorozwojowego efektu dla gospodarki, regionu i mieszkańców. – Do naszego konkursu wpływa rokrocznie kilkadziesiąt zgłoszeń – mówi Rafał Kerger, redaktor naczelny PortalSamorządowy.pl i WNP.PL. – Ubiegły rok był trudny dla samorządowych finansów, ale nie rezygnowały one z kluczowych inwestycji. To one są bowiem kołem zamachowym gospodarki, samorządowcy dobrze o tym wiedzą.

Tegoroczna edycja konkursu dotyczy inwestycji oddanych do użytku w 2023 r. lub zrealizowanych w co najmniej 50 proc. na dzień 31 grudnia 2023 r.

W gronie 21 projektów, spośród których Rada Konsultacyjna wybierze 10 laureatów, jest hala

Urania w Olsztynie. Dodatkowo do 26 kwietnia trwa głosowanie czytelników (link na stronie olsztyn.eu). Inwestycja, która otrzyma najwięcej głosów (tzw. klików pozytywnych) zostanie uhonorowana nagrodą specjalną. Głosowanie Rady i czytelników jest niezależne.

Przypomnijmy, że Urania w Olsztynie po gruntownej przebudowie postrzegana jest jako jedna z najnowocześniejszych wielofunkcyjnych hal sportowo-widowiskowych w Polsce. Ma teraz niemal dwukrotnie większą widownię w głównej części, która może pomieścić cztery tysiące widzów, poza tym salę rozgrzewkową (z trybunami na 1000 osób), szereg mniejszych sal, np. do judo, gabinety odnowy, ściankę wspinaczkową, kryte lodowisko i podziemny parking.

Nagrody w konkursie TOP Inwestycje Komunalne 2024 zostaną wręczone podczas uroczystej gali 8 maja, w trakcie XVI Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach.



## Rozmowa ze Zbigniewem Trzoską, prezesem zarządu spółki Hala Olsztyn.

**Jakie jest zainteresowanie widzów nową halą Urania?**

– Tylko w weekend otwarcia przez Uranie przewinęło się 10 tys. osób. Zainteresowanie jest więc bardzo duże, a co ciekawe, nie tylko wydarzeniami na Arenie Głównej, ale też na Małej Arenie. Frekwencja w naszym obiekcie potwierdza, że brakowało takiego miejsca w Olsztynie. Rozgrywki pierwszoligowych drużyn w piłkę ręczną na Arenie Małej cieszą się co tydzień niezmienną popularnością kibiców. Z kolei zimą bardzo duże zainteresowanie miało nasze lodowisko. Mieszkańcy Olsztyna chętnie też odwiedzali imprezy targowe. W marcu mieliśmy Targi Nieruchomości na Arenie Głównej i Targi

Moda na Olsztyn na Małej Arenie. Organizatorzy tych wydarzeń byli na tyle zadowoleni z frekwencji, że już zarezerwowali kolejne edycje tych imprez w Uranii.

**A co z meczami siatkarzy?**

– Praktycznie każdy mecz zawodników AZS, który odbywa się w hali jest rozgrywany przy pełnych trybunach. Średnia frekwencja kibiców siatkówki jest jedną z najlepszych w Polsce.

**Z wydarzeń kulturalnych głównym echem odbił się koncert Piotra Rubika.**

– To prawda, występ Piotra Rubika był grany przy pełnej hali widzów, stąd też decyzja organizatora

o kolejnym koncercie w przyszłym roku. Spektakl „Metro”, który będzie organizowany w Uranii jesienią, wyprzedził się na tyle szybko, że organizator dołożył drugi spektakl tego samego dnia. Bardzo cieszy nas takie zainteresowanie wydarzeniami organizowanymi w hali, a sam obiekt jest świetnie skrojony na miarę regionu i idealnie wpisuje się w lokalne potrzeby. W Olsztynie pojawiają się wydarzenia na najwyższym poziomie, na które do tej pory trzeba było udawać się do większych miast.

**Jakie jeszcze wydarzenia czekają w tym roku na olsztynian i gości?**

– W 2024 r. mamy zaplanowanych już bardzo dużo imprez.

Z tych, o których możemy już informować mamy w kalendarzu imprezy estradowe, takie jak Beksiński Live (czerwiec), koncert Tribute to Hans Zimmer (październik), wspomniany musical Metro (październik) czy koncert zespołu Bajm (listopad). Będą też popularne w naszym kraju kabarety i gale stand up'u: Polska Noc Kabaretowa (już w ten piątek 19.04), Stand Up Festival (sierpień), Please Stand Up (grudzień). Druga grupa to imprezy sportowe, typu gala KSW (czerwiec), rozgrywki piłki siatkowej i ręcznej, Gala Sportów Walki. A do tego kolejne imprezy targowe i turnieje tańca. Aktualnie jesteśmy już na etapie planowania

eventów na 2025 r. i tutaj też planujemy bardzo ciekawe wydarzenia i topowych w Polsce artystów.

**Co mówią artyści o akustyce?**

– Ich zdaniem obiekt jest świetnie przygotowany do koncertów. Wygluszone kopuły pozwalają na dobry, selektywny dźwięk. Nie wspominając o nowoczesnym wyposażeniu Uranii, którym może pochwalić się niewiele hal w Polsce. A dodatkowym atutem dla organizatorów wydarzeń jest bardzo dobra baza noclegowa w Olsztynie i przyjemna okolica wśród licznych jezior i lasów, co pozwala na łączenie wypoczynku z eventami odbywającymi się w Uranii.

**Dziękuję za rozmowę.**

# § Porady spod paragrafu §

Mirosław Rogalski

## Czego nie wolno rowerzyście

W marcu, wraz z nadejściem wiosny na ścieżkach rowerowych, na drogach i ulicach, na duktach i chodnikach pojawili się amatorzy dwóch kółek. Z każdym rokiem ich przybywa, z każdym miesiącem coraz więcej osób przekonuje się, że rower to zdrowie i oszczędność czasu. Równocześnie mnożą się błędy, które popełniają rowerzyści. To może skutkować wypadkami, to może kosztować, poprzez coraz droższe mandaty. Warto o tym pamiętać.

Podstawowym obowiązkiem jest korzystanie z drogi dla rowerów. Jazda po jezdni dozwolona jest tylko wówczas, gdy ścieżka rowerowa jest nieprzejezdna lub gdy jej po prostu nie ma. Jazdę po chodniku dopuszcza się, gdy opiekujemy się dzieckiem do lat 10 jadącym na rowerze lub gdy warunki pogodowe zagrażają bezpieczeństwu rowerzysty. Wówczas musimy jechać powoli, zachować szczególną ostrożność i ustępować miejsca pieszym. Jeśli korzystamy z jezdni to, podobnie jak kierowcy, musimy poruszać się prawą stroną drogi. Dotyczy to również jazdy po ścieżkach rowerowych. Zgodnie

z ogólną zasadą rowerzyści mają pierwszeństwo na przejazdach rowerowych, a także również wtedy, gdy się do nich zbliżają. W takich miejscach zwykle stoi znak „STOP” lub „ustąp pierwszeństwa”, aby w ten sposób chronić rowerzystów. Rowerzyści są zobowiązani do sygnalizowania zamiaru zmiany kierunku jazdy, co odbywa się przez wyciągnięcie ręki w stronę, w którą zamierzamy skręcić. Na przejściach z sygnalizacją świetlną, na których nie ma drogi dla rowerów, rowerzyści obowiązkowo w tym miejscu przeprowadzają rower na drugą stronę ulicy.

Przewożenie pasażerów na rowerze jest dozwolone tylko wtedy, gdy rower jest przystosowany poprzez montaż fotelika dla dziecka lub siodełka dla pasażera. Rowerzyści mogą jechać obok siebie tylko na drogach, gdzie jest to bezpieczne i nie utrudnia ruchu.

Obowiązkowe oświetlenie roweru po zmierzchu oraz w warunkach ograniczonej widoczności to działające światła: białe lub żółte z przodu oraz czerwone z tyłu.

W Polsce (na razie) nie ma przepisu, który

zabrania jazdy na rowerze w słuchawkach. Gdy dochodzi do kolizji, za głośną muzykę można dostać mandat. Podobnie rowerzyści nie mogą podczas jazdy korzystać z telefonów komórkowych, chyba że używają zestawu głośnomówiącego. Ma to się zmienić. Natomiast bezwzględnie obowiązuje zakaz prowadzenia roweru pod wpływem alkoholu. Limit we krwi wynosi 0,2 promila, tak jak dla kierowców. Kary za to uchybienie są bardzo surowe.

Wczesna wiosna sprawiła, że na ulicach pojawiło się wiele osób poruszających się jednoślādami. Niestety wielu nie zważa na swoje bezpieczeństwo. Często sprawcami wypadków są motocykliści, a także osoby poruszające się rowerami lub elektrycznymi hulajnogami. W celu poprawy bezpieczeństwa ruszyła ogólnopolska akcja informacyjna o nazwie „Jednoślādem Bezpiecznie Do Celu”. Policjanci promują właściwe zachowania na drodze, a także stosowanie odpowiedniego ubioru, używanie certyfikowanych kasków oraz korzystanie z odbłasków.

## Umowa użyczenia oraz umowa najmu

Oba uzgodnione ustalenia dają prawo do użytkowania danej nieruchomości, jednak na zupełnie innych warunkach. W przypadku użyczenia umowa ma charakter nieodpłatny, natomiast po podpisaniu najmu wynajmujący czerpie korzyści finansowe, za co płaci podatek.

Umowa użyczenia oznacza, że jedna ze stron (użyczający) godzi się

na bezpłatne użytkowanie danego lokalu przez inną osobę (biorącego). Charakterystyczną cechą takiej umowy jest nieodpłatność, co oznacza, że osoba użyczająca lokal nie czerpie z tego żadnych finansowych korzyści. Wobec tego użyczający nie ma prawa do pobierania wynagrodzenia za użyczenie lokalu. Osoba, która może użytkować lo-

kal w ramach umowy użyczenia, jest zobowiązana do korzystania z niego w sposób odpowiadający jego przeznaczeniu. Ma ponadto obowiązek dbać o nieruchomość, pokrywać bieżące koszty eksploatacji i nie ma prawa podnajmować lokalu osobom trzecim. Jeżeli użytkownik powoduje szkody, to musi pokryć koszty naprawy. Jeżeli wyraźnie

łamie warunki umowy, to właściciel ma prawo wypowiedzieć umowę.

Umowa o użyczenie lokalu może być sporządzona zarówno w formie ustnej, jak i pisemnej. Jednak dla większego bezpieczeństwa obu stronom zaleca się, by sporządzić ją na piśmie. Umowa powin-

na zawierać między innymi opis aktualnego stanu lokalu, określenie sposobu korzystania (obowiązki i prawa użyczającego) oraz określenie czasu obowiązywania umowy.

Natomiast umowa najmu nieruchomości – jak powiedziano – jest umową odpłatną. Właściciel

nieruchomości zarabia na tym i pobiera od najemcy ustalony za wynajem czynsz. Wówczas wynajmujący uzyskuje przychód, który podlega ewidencji i obowiązkowemu opodatkowaniu. Jest to podatek ryczałtowy, którego stawkę ustala się w zależności od wielkości przychodu.

## Kłopot przy sklepowej kasie

Z lat 50-tych ubiegłego stulecia pamiętam dwuzłotowe banknoty. Moja sąsiadka prasowała je, by okazały prezentowały się przy kasie. Do lat obecnych doczekaliśmy się kilku zmian pieniądza. Banknoty o różnych nominałach zawsze były i nadal są w poszanowaniu. Nie powinny być pomięte, naderwane lub uszkodzone w inny sposób. Zniszczony pieniądz bowiem, zgodnie z prawem, jest „uszkodzonym środkiem płatniczym”. Wysłużone pieniądze mogą skutecznie uniemożliwić zakupy. Kasjerka w skle-

pie ma prawo odmówić przyjęcia sfatygowanego banknotu. Od tej decyzji nie ma odwołania. Dlatego lepiej w porę pozbyć się gotówki z niewielkimi nawet uszkodzeniami. W sklepie pozornie niewielkie zniszczenia mogą zdyskwalifikować posiadaną gotówkę.

Zniszczone banknoty możemy wymienić i odzyskać ich wartość. Niestety, niekiedy otrzymamy tylko jej część. Zgodnie z literą prawa banknot uważa się za zniszczony, gdy jest przzerwany, poplamiony, postrzępiony, naddarty, skleiony lub znajduje się na

nim dodatkowy napis. Z takim środkiem płatniczym wypada udać się do kasy dowolnego banku w Polsce. Zostanie sprawdzona autentyczność banknotu i wówczas do wymiany dojdzie „od ręki”. Nie zawsze otrzymamy pełną wartość nominalną. Wszystko zależy od tego w jakim stanie są pieniądze. Przy dużym uszkodzeniu możemy otrzymać tylko 50 procent wartości. Wymianie podlegają też zniszczone lub zużyte monety, również nie zawsze za 100 procent wartości nominalnej.

## Sprzedać dziedzictwo bez płacenia podatku

Decyzja o sprzedaży odziedziczonego mieszkania może być podyktowana różnymi czynnikami. By transakcja przebiegła zgodnie z prawem, spadkobiercy stają przed zadaniem, które wymaga przestrzegania określonych procedur. Cały proces rozpoczyna się od zgromadzenia niezbędnych dokumentów, a kończy na dopełnieniu obowiązków podatkowych. Gdy odziedziczona posiadłość lub mieszkanie przypada grupie spadkobierców, cały proces wymaga jednomyślności i współpracy zainteresowanych stron. Każdy współwłaściciel musi wyrazić zgodę na sprzedaż. Niezgoda jednej ze stron

znacząco wszystko komplikuje i w skrajnych przypadkach prowadzi do konieczności rozstrzygnięcia sprawy przed sądem. Rozwiązaniem jest przekazanie nieruchomości jednemu ze spadkobierców w zamian za finansowy ekwiwalent przekazany pozostałym osobom. W ten sposób jednej osobie łatwiej zgromadzić niezbędne dokumenty, w tym postanowienie sądu o nabyciu spadku lub też akt poświadczenia dziedziczenia. Te i inne wskazane przez notariusza zaświadczenia zawsze wymagane są przy sporządzaniu aktu sprzedaży. To niekiedy może zająć kilka miesięcy.

Sprzedaży odziedziczonej nieruchomości można dokonać w dowolnym czasie. Jednak wykonanie tej czynności przed upływem pięcioletniego terminu pociąga za sobą obowiązek zapłaty podatku dochodowego. Można tego uniknąć korzystając z ulgi na cele mieszkaniowe, co możliwe jest po przeznaczeniu uzyskanych pieniędzy na zakup lub remont nowego lokalu. Podatku dochodowego także nie płaci się, gdy odziedziczoną nieruchomość sprzedaje się po pięciu latach. Owe 5 lat liczy się od końca roku, w którym spadkobiorca stał się prawowitym właścicielem odziedziczonego majątku.



## Dowcipy na każdą okazję :) :) :

W samolocie głos rozlega się przez głośnik:

– Czy wśród pasażerów jest lekarz?  
Jeden z pasażerów wstaje i idzie do kabiny pilota. Po chwili z głośnika słychać głos lekarza:  
– Czy wśród pasażerów jest pilot?

Dziadek mówi do wnuczka:

– Wiesz, że wczoraj wleciały do mnie 4 muchy... dwie żeńskie i dwie męskie...  
– A skąd dziadek o tym wie?  
– Bo dwie usiadły na telefonie... a dwie na piwie...

– Czemu się z nią pokłóciłeś?  
– Poprosiła, żebym zgadł, ile ma lat.  
– No i?  
– Zgadłem.

Kolega opowiada koledze:

– Byłem u lekarza i poprosiłem o syrop od kaszlu, a on dał mi, nie wiem czemu, środek przeczyszczający.  
– I co, zażyłeś ten środek?  
– Zażyłem.  
– I co, kaszlesz?  
– Nie mam odwagi...

Idzie facet ulicą i niesie w dłoniach dwie puste flaszki po wódce.

Spotyka go kumpel:  
– Cześć! Co u Ciebie?  
– Cześć. Żona kazała mi zabierać swoje rzeczy i wynosić się z mieszkania.

Fotograf podczas robienia zdjęć ślubnych:

– A teraz chciałem jeszcze zrobić jedno zdjęcie Szczęśliwej Pary – Panny Młodej z Mamusią.

Ostatnia wieczerza, obficie zastawiony stół. Jezus się pyta:

– Skąd mieliście na to wszystko pieniądze?  
– Judasz coś sprzedał.

Kolega pyta się kolegi:

– Często zgadzasz się z żoną?  
– Nigdy!!!  
– No i jak ona się z tym czuje?  
– Ona o tym nie wie...

Do wytwórni pasztetów przyjechała kontrola z sanepidu.

Inspektor pyta:

– Czy ten pasztet z zająca jest naprawdę z zająca?  
– Tak, ale prawdę mówiąc dodajemy jeszcze koninę.  
– A w jakich proporcjach?  
– Pół na pół... Jeden zając, jeden koń.

Sędzia pyta świadka:

– Widział pan, jak obcy człowiek uderzył pańską teściową. Dlaczego nie ruszył pan z pomocą?  
– Ależ wysoki sędzie. We dwóch bić starszą kobietę?

**Wybrał: AZB**

## Horoskop dla wybranych

### BARAN 21.03-20.04

W pracy nagłe przyspieszenie. Trudny problem rozwiąże się w oryginalny sposób. Zapewni Ci to uznanie szefa. Wszystko wróci do normy. Musisz być bardziej wyrozumiały.

### BYK 21.04-20.05

Doskonały moment, by wyciągnąć rękę na zgodę i pójść na kompromis. Więcej czasu poświęć domowi i sprawom rodzinnym. Wszystko wyjaśnij w spokojnej rozmowie.

### BLIŹNIĘTA 21.05-21.06

Samopoczucie w normie. Mogą pojawić się jednak dość uporczywe bóle głowy. Potrzebujesz przede wszystkim trochę relaksu na świeżym powietrzu. Zalecany intensywny spacer.

### RAK 22.06-22.07

Będziesz stanowczo zbyt wojowniczy. Koledzy w pracy i rodzina mogą źle znieść Twoje humory i chęć zmiany świata. By jakoś temu zaradzić śpij dłużej i pij melisę.

### LEW 23.07-23.08

Twoje życie nabierze tempa. Wolny czas zdominują spotkania i rozmowy. Wyciągnij z nich wnioski i zacznij działać. To doskonały moment na realizację marzeń.

### PANNA 24.08-23.09

Wszyscy oczekują, że to Ty zrobisz w końcu pierwszy krok, aby naprawić nie najlepsze stosunki z rodzeństwem i dalszą rodziną. Nie powinieneś się dłużej wahać.

### WAGA 24.09-23.10

Twoja znajomość z nową sympatią zacieśni się. Przymknij oko na wady. Twój pesymizm może zniechęcić do Ciebie nawet najcierpliwszych przyjaciół.

### SKORPION 24.10-22.11

Zupełnie nie dostrzegasz, że Twoje dzieci dorastają i mają już inne potrzeby. Najwyższa pora więc pomyśleć o nowym podziale praw i obowiązków w rodzinie.

### STRZELEC 23.11-21.12

Przypomnisz sobie o odłożonych na bok zaległościach. W sprawach sercowych nie trać czujności, bo nawet największy płomień, nie pilnowany, może zgasnąć.

### KOZIOROŻEC 22.12-20.01

Zrób porządek ze zdrowiem. Przeprowadzenie może narazić Cię na choroby, które nie pozwolą Ci korzystać z zarobionych pieniędzy. Rosną Twoje szanse na romans.

### WODNIK 21.01-19.02

W pracy czeka Cię wkrótce sporo wysiłku, a na efekty trzeba będzie jeszcze długo poczekać. Przyda się więc trochę cierpliwości i wytrwałości w dążeniu do celu.

### RYBY 20.02-20.03

Możesz wkrótce spodziewać się poważnych zwrotów akcji w istotnych sprawach. Będziesz zmuszony decydować o wszystkim bardzo szybko i działać natychmiast.

**AZB**

Redakcja zastrzega sobie prawo do unieważnienia horoskopu, bez podania przyczyn!

## Frykasy Andrzeja



Zupa serowa swoimi korzeniami sięga do Francji, chociaż przyznaje się do tego również Szwajcaria i Holandia. Niemniej jest popularna na całym świecie, w tym także w Polsce. Ser topiony (podstawowy składnik tej zupy) uzyskuje się z tradycyjnego sera żółtego, do którego dodaje się specjalne topniki. Najczęściej jest to kwas mlekowy, winowy lub cytrynowy. Ser topiony musi zawierać co najmniej 30 procent sera żółtego, a jego nazwa pochodzi od sera podstawowego, z którego został zrobiony. Pierwsze sery topione pojawiły się na rynku w 1908 roku w Szwajcarii, a pierwsza fabryka powstała we Francji w roku 1917. Dzisiaj proponuję jedną z wersji wspaniałej serowej zupy.

## Zupa serowa

**Składniki:** 1 średni por, 1 litr bulionu warzywnego, dwa serki topione (smaki i rodzaj według uznania), świeża bazylija, dwie kromki pieczywa tostowego lub bułki, pieprz i gałka muszkatołowa.

Pora kroimy w drobne plastry i podsmażamy na maśle z dodatkiem oleju. Można zamiennie użyć cebuli, ale por jest smaczniejszy i daje bardziej wyrafinowany smak. Po zrumienieniu dolewamy szklankę wody, zagotowujemy i dodajemy odcedzony bulion warzywny (jest delikatniejszy i „lżejszy” od mięsnego). Nożem włożonym wcześniej do gorącej wody (aby się nic do niego nie przyklejało) kroimy ser topiony na drobniejsze kawałki i wrzucamy do gotującego bulionu, ciągle mieszając, aby się dokładnie rozpuścił. Następnie dodajemy posiekaną świeżą bazyliję. Doprawiamy pieprzem i gałką muszkatołową. Nie dodajemy soli, ponieważ ser topiony i bulion są zdecydowanie słone.

Przygotowujemy grzanki z pieczywa tostowego (lub bułki) pokrojonego w drobną kostkę i wrzucamy na wierzch zupy po wlaniu na talerze. Dekorujemy listkami świeżej bazylii.

Należy samemu „złapać” proporcje między ilością sera a bulionem. W zależności od tego zupa będzie bardziej lub mniej gęsta. Można użyć każdego rodzaju sera topionego. Serki smakowe (np. czosnkowy czy koperkowy) dadzą dodatkową, od razu wyczuwalną nutę. Grzanki powinny być bardzo mocno przyrumienione, aby zbyt szybko nie nasiąkły.

Potrawę przygotowuje się bardzo szybko i jest niezwykle smaczna. Życzę więc wszystkim smacznego i wyruszam na poszukiwanie kolejnych frykasów.

**Wasz degustator:  
Andrzej Zb. Brzozowski**

REKLAMA


**Ultra  
ubezpieczenia**

 tel. 89 523 5115, 801 002 115,  
 mail: biuro@ultra-ubezpieczenia.pl  
 wszystkie biura:  
 www.ultra-ubezpieczenia.pl/kontakt

**ŁATWO DOSTĘPNE  
I TANIE UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE  
W BIURACH ULTRA UBEZPIECZENIA**

# Wspomnienia z przeszłości

**Ulokowanie poza Starym Miastem starostwa powiatowego podyktowane było rozwojem tej części Olsztyna, czyli Dolnego Przedmieścia. W pobliżu były tartaki, browary, zakład metalurgiczny, miejska gazownia, jak również straż pożarna i szpital. Niedaleko było ówczesne centrum, czyli Stare Miasto oraz siedziba rejencji. Z chwilą gdy do Olsztyna w 1862 roku dotarła kolej, ciężki przemysł zaczął powstawać w okolicach dworca, ale na Dolnym Przedmieściu przemysł drzewny i spożywczy kwitł w najlepsze.**

– Cześć Jacek! – Usłyszałem w słuchawce. Od razu poznałem głos mojego zanego kolegi Mirka. – Wiesz, nie dawno byłem w mieszkaniu moich rodziców i robiłem porządek w rodzinnych zdjęciach. Między nimi było sporo pocztówek sprzed II wojny światowej z napisami Allenstein. Jak dobrze wiesz, moi rodzice do Olsztyna przyjechali jak tylko opuścili go Rosjanie. Poza pracą zawodową, jak większość ówczesnych mieszkańców, brali udział w odgruzowywaniu miasta, a było tego sporo, bo przecież zniszczonych było prawie 30 procent zabudowy. Wyzwoliciele szczególnie upodabiali sobie ekskluzywne kamienice, które podpalali prawie na każdej ulicy. Rodzice opowiadali, że w gruzach można było znaleźć różne rzeczy. Do tej pory w mieszkaniu są przedwojenne meble, a w kuchni przykręcony do kredensu króluje młynek do pieprzu, maszynka do tarcia ziemniaków, pojemniki na przyprawy, no i sporo zdjęć. Między innymi jedno chciałem ci pokazać. Przywiozę je na spotkanie. Tym razem nie będziemy jeździli rowerami, a pospacerujemy po Parku Centralnym. Spotkamy się na moście Wilhelma, tak się kiedyś on nazywał. Pewnie wiesz, który to jest. Do zobaczenia i rozłączył się.

– Most Wilhelma? To przecież obecny most św. Jakuba. – Pomyślałem. – Jak Olsztyn był kiedyś warownym miastem, to z tej strony gdzie teraz stoi most, były rozlewiska Łyny i miejska fosa. Mostu nie było. Prawdopodobnie mogła istnieć jakaś drewniana kładka. Potem gdy zabudowa miejska przeszła w obronne mury, fosę zasypano i wytyczono nową ulicę łączącą powstałe Górne Przedmieście z Dolnym i wtedy, chyba nad Łyną, wybudowano drewniany most. Został on w 1880 roku zastąpiony mostem murowanym i nazwany później mostem Wilhelma. Pod koniec lat 20. XXI wieku został on rozebrany i wybudowany od nowa. Jako ciekawostka, nowy most św. Jakuba jest tak skon-

struowany, że pod nim przebiega ścieżka pieszo-rowerowa.

Punktualnie o umówionej godzinie na moście czekał Mirek. Z daleka go obserwowałem. Przez dłuższą chwilę przyglądał się bu-



dynekowi, w którym mieszczą się teraz wydziały Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Podeszedłem i zapytałem. – Co tak się przyglądasz temu budynkowi? To nie wiesz, że to gmach przedwojennego urzędu powiatowego? Wyzwoliciele podpalili go, ale nie został całkowicie zniszczony i nadawał się do odbudowy. Kto wie czy twój ojciec w 1945 roku nie pomagał przy jego odbudowie. – Mirek sięgnął do kieszeni i wyjął starą pocztówkę. Był na niej most Wilhelma i gmach starostwa powiatowego. Potwierdziłem, że to ten zabytkowy neorenesansowy budynek przy ówczesnej Friedrichstrasse. Prawdopodobnie ulokowanie w tym miejscu starostwa podyktowane było rozwojem tej części miasta, czyli Dolnego Przedmieścia. W pobliżu były tartaki, browary, zakład metalurgiczny, miejska gazownia, jak również straż pożarna i szpital. Niedaleko było ówczesne centrum, czyli Stare Miasto oraz siedziba rejencji. Z chwilą gdy do Olsztyna w 1862 roku

dotarła kolej, ciężki przemysł zaczął powstawać w okolicach dworca, ale na Dolnym Przedmieściu przemysł drzewny i spożywczy kwitł w najlepsze. Miasto wykupiło od Walentego Thomka fragment ogrodu w pobliżu



Łyny i obecnej ulicy Szrajbera i na tej parceli w 1894 roku oddano do użytku budynek starostwa powiatowego. Wewnątrz była duża sala sejmowa powiatowego, ekskluzywne mieszkanie starosty oraz oczywiście pomieszczenia biurowe urzędników.

Po odbudowie po wojnie w budynku też mieściły się biura starostwa powiatowego, ale polskiego. Pamiętam na parterze był wydział rolnictwa, w którym byłem kilkakrotnie, bo chciałem kupić gospodarstwo rolne, a to nie była w tamtych latach łatwa sprawa, bo cały areał był we władaniu PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych, no i oczywiście rolników, a ci nie sprzedawali, chyba, że dostali zezwolenie na wyjazd za Odrę, tak się to kiedyś nazywało, czyli do Niemiec. Po za tym w tym budynku miały siedzibę redakcje olsztyńskich gazet: Głosu Olsztyna, Panoramy Północy, Naszej Wsi i miesięcznika Warmia i Mazury, a także urzędowała cenzura. Naprzeciwko przedwojennego budynku starostwa powiatowego kilka lat po oddaniu do użytku gmachu, fabrykant właściciel odlewni Louis Beyer, wybudował w podobnym stylu, co budynek

takiego zabytkowego budyneczku, zwanego potocznie Zameczkiem. Nazywano go także czasami Cerkwką ze względu na wieżyczkę i prawdopodobnie dlatego, że od lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku był on siedzibą TPPR-u. Wtedy w Zameczku funkcjonowało nawet kino. Później przez jakiś czas budynek użytkowała WSP, a potem bank. Nim wybudowano willę, przedsiębiorca Bayer za zgodą parafii św. Jakuba przeniósł na parcelę przy szpitalu Mariackim, stojącą na skwerze kapliczkę. Jest ona tam do dzisiaj, tuż przy moście Mariackim nad Łyną. W latach trzydziestych ubiegłego wieku pod skwerkiem koło Zameczku, naprzeciwko starostwa powiatowego, wykopano podziemne schrony. Podobno są one do dzisiaj. Miały one służyć na wypadek nalotu bombowego pracownikom urzędu. Nigdy z niego nie skorzystano. Natomiast podczas pierwszych dni rosyjskiej okupacji w 1945 roku w bunkrze prawdopodobnie przez jakiś czas ukrywała się rodzina właściciela willi Bayer, a potem potajemnie uciekli, chociaż kiedyś mówiono, że uciekli oni jeszcze przed wkroczeniem Rosjan. Jaki był ich los nikt nie wie. Co jest prawdą też nie wiadomo.

Mirek słuchał nie przerywając mi, a potem w zamyśleniu powiedział. – Ja pamiętam lata pięćdziesiąte ubiegłego wieku jak z mostu łowiłem ryby, bo woda w rzece jeszcze była czysta, a one brały jak szalone. Potem niestety Łyna zamieniła się w cuchnący ściek. Drugie życie rzeka uzyskała, gdy w 1974 zamknięto stojącą koło mostu gazownię. Koniec wspominek! – Powiedział ze śmiechem Mirek. – Wracamy do rzeczywistości. Teraz pójdziemy na spacer nową ścieżką wzdłuż Łyny, a obiad zjemy w restauracji powstałej na fundamentach dawnego zamkowego młyna.

# OSiR gotowy na lato

**Wakacyjne szaleństwo zbliża się wielkimi krokami. Z tej okazji Ośrodek Sportu i Rekreacji przygotował szereg atrakcji, zarówno dla olsztynian, jak i odwiedzających stolicę Warmii i Mazur turystów.**

Olsztyński OSiR zarządza kilkunastoma obiektami, których różnorodność, lokalizacja oraz dostępność, sprawiają, że rokrocznie cieszą się one dużym zainteresowaniem. Głównym miejscem pobytu mieszkańców i osób przyjezdnych w trakcie sezonu letniego będzie zapewne Centrum Rekreacyjno-Sportowe Ukiel, wyposażone w plaże, kąpieliska, wielofunkcyjne boiska, zaplecze sanitarne, obiekty gastronomiczne, wypożyczalnię sprzętu pływającego, jak również wypożyczalnię sprzętu sportowego. Centralnym punktem w/w infrastruktury są obiekty położone przy ul. Kapitańskiej. Z kolei obiekty położone przy ulicy Olimpijskiej i Sielskiej są niejako z założenia przeznaczone do uprawiania sportów wodnych na poziomie zawodniczym. Jednakże ich wyposażenie w zaplecze sanitarne, wypożyczalnię, boiska do squasha oraz boiska do piłki siatkowej plażowej, pozwalają na korzystanie z tychże obiektów szerokiemu gronu odbiorców.

CRS Ukiel w sezonie letnim rokrocznie odwiedza kilkaset tysięcy osób, które w 2024 roku będą miały do dyspozycji m.in. trzy wypożyczalnie sprzętu sportowego (rowery turystyczne, nartorolki, łyżworolki, zestawy nordic walking oraz zestawy gier: badminton, boule, mini golf, krykiet), wypożyczalnię sprzętu pływającego wyposażoną w kajaki, rowery wodne, kanu, łodzie wiosłowe, deski

z żaglem, deski sup, kitesurfing i łodzie żaglowe. Do użytku zostaną ponadto oddane place zabaw (m.in. Wodny Plac Zabaw), boiska do sportów plażowych, promenady spacerowe, ścieżki rowerowe, tarasy widokowe oraz punkty gastronomiczne.

Wraz z oficjalnym początkiem wakacji, który w tym roku przypada na 22 czerwca, otwarte zostaną następujące kąpieliska: Plaża Miejska Nr 1, Plaża Miejska Nr 2, Skanda oraz Wodny Plac Zabaw. Każde z w/w kąpielisk będzie funkcjonować do 1.09.2024 roku. OSiR w tegorocznym sezonie zabezpieczył także urządzenia do pływania dla osób niepełnosprawnych.

Specyfika obiektów CSR Ukiel powoduje, że rokrocznie odbywają się tam imprezy sportowe, sportowo-rekreacyjne oraz artystyczne, m.in.: Olsztyn Green Festival, Puchar Europy w Triathlonie i Elemental Tri Series Olsztyn, Orlen Bech Tour, Ukiel Olsztyn Półmaraton oraz regaty żeglarskie.

Alternatywę dla plaży miejskiej i kąpielisk w dni niepogody stanowić będzie kryta pływalnia Wodnego Centrum Rekreacyjno-Sportowego Aquasfera GALERIA WARMIŃSKA. Oprócz specjalnej oferty dla klientów, która zawiera m.in. wodne animacje dla dzieci i aqua-animacje dla dorosłych, na pływalni odbędą się m.in. Otwarte Mistrzostwa Warmii i Mazur o Puchar Prezydenta

Olsztyna (8-9 czerwca 2024 r.) oraz Mistrzostwa Polski Juniorów w Pływaniu (11-14 lipca 2024 r.). W okresie wakacyjnym (lipiec-sierpień) basen w Zespole Krytych Obiektów Sportowych II przy ulicy Mariańskiej 1 będzie nieczynny.

W okresie letnim OSiR do dyspozycji olsztynian odda ponadto boisko ze sztuczną nawierzchnią przy ul. Jeziołowicza 4. W/w obiekt będzie dostępny nieodpłatnie dla dzieci i młodzieży z olsztyńskich osiedli codziennie w godz. 7:00-22:00. Zorganizowane grupy będą mogły korzystać z boiska po uprzedniej rezerwacji (zgodnie z cennikiem OSiR).

Można również korzystać z hali sportowej przy ulicy Mariańskiej, skateparku na terenie CRS Ukiel oraz pumtracku.

Jeżeli chodzi o Stadion Miejski przy ul. Piłsudskiego 69A, to w czasie letniej przerwy dokonamy niezbędnych prac pielęgnacyjno-konserwacyjnych na murawie. Standardowo w tym czasie nawierzchnia przechodzi zabiegi piaskowania, aeracji, wertykulacji i punktowej wymiany darni w polach bramkowych. Wymienione powyżej prace są konieczne do utrzymania najwyższej jakości murawy, z której Olsztyn jest znany na arenie ogólnopolskiej.

Warto również zaznaczyć, że obiekty OSiR są intensywnie wykorzystywane w celu organizacji zajęć i wydarzeń przez najróżniejsze stowarzyszenia, firmy i osoby fizyczne.

## Wykaz najważniejszych przedsięwzięć organizowanych lub współorganizowanych przez Ośrodek Sportu i Rekreacji w Olsztynie w sezonie letnim:

- Eliminacje Pucharu Polski w klasie Omega (19-21.04.2024 r.)
- XXI Bieg Jakubowy (21.04.2024 r.)
- Akademickie Mistrzostwa Polski w Siatkówce (19-21.04.2024 r., 26-28.04.2024 r.)
- Piknik – festyn rodzinny (28.04.2024 r.)
- Majówka z Food Truckami, Lato z Food Truckami (czerwiec), Wakacje z Food Truckami (lipiec)
- Festiwal Food Trucków (1-5.05.2024 r.)
- VI Ultramaraton Warmiński Warneland (11.05.2024 r.)
- Łaciate Mazury MTB (12.05.2024 r.)
- Lotnicze Regaty Żeglarskie (18.05.2024 r.)
- Puchar Europy w Triathlonie i Elemental Tri Series Olsztyn (25-26.05.2024 r.)
- Eventosfera (7.06.2024 r.)
- Otwarte Mistrzostwa Warmii i Mazur o Puchar Prezydenta Olsztyna w Pływaniu (8-9.06.2024)
- Bieg o Złotą Monetę (9.06.2024 r.)
- Warmia Run Challenge (29-30.06.2024 r.)
- Orlen Beach Tour (5-7.07.2024 r.)
- Mistrzostwa Polski Juniorów w Pływaniu (11-14.07.2024 r.)
- Olsztyn Green Festiwal (15-17.08.2024 r.)
- Zumba na Plaży (1.09.2024 r.)
- VIII Ukiel Olsztyn Półmaraton (15.09.2024 r.)
- Regaty „Olsztyn Żegluj” (maj-październik)
- Regaty o Puchar Babiego Lata (28-29.09.2024 r.)



Intensywna wiosna zapaśników

# Budowlani na macie

**Wiosna to intensywny czas dla zapaśników. Zawodnicy Budowlanych Olsztyn uczestniczą w wielu zawodach ogólnokrajowych w różnych kategoriach wiekowych.**

– Zapaśnicy mają za sobą start w mistrzostwach Polski juniorów. Niestety olsztynianie nie zdobyli medalu. Najbliższy sukcesu był Teodor Sadowski, który walczył o prawo rywalizacji o brązowy medal. Jednak stało się nieszczęście. Teodor kontrolował przebieg walki. Do jej zakończenia zostało może pół minuty. Podczas jednej z akcji nasz zawodnik tak nieszczęśliwie upadł, że doznał poważnej kontuzji łokcia. Teraz czeka go wielomiesięczna rehabilitacja – ze smutkiem poinformował Michał Staszewski, trener Budowlanych.

Bardzo ważny jest udział olsztynian w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. Wśród nich jest Kacper Golonka, który sprawdzi swoje siły w stylu klasycznym i wolnym. – Przygodę z zapasami zacząłem w szkole podstawowej w Tuławkach. Moim trenerem był Zdzisław Kalisz. Ponadto dostałem wiele wskazówek od trenera Mirosława Skrzypkowskiego. Później przenieśliśmy się do Budowlanych – powiedział Kacper i dodał: – Każdy zawodnik myśli

o zwycięstwach i udanych walkach. Dla mnie największym przeżyciem był występ w Pucharze Polski kadetów. Zająłem wtedy drugie miejsce. W półfinale zmierzyłem się z silnym zawodnikiem z Ukrainy. I wygrałem, co przyniosło mi dużo satysfakcji. Obecnie chciałbym wypaść jak najlepiej podczas OOM.

Zapasy trenują także dziewczęta. Mocnym punktem olsztyńskiej ekipy jest Aleksandra Wałkuzka. Olsztynianka ma za sobą kilka udanych startów. – Sport to nasza rodzinna tradycja. Do zapasów zachęciła mnie starsza siostra. Przyszłam na jeden trening, potem na drugi. Wtedy zorientowałam się, że jest to dyscyplina sportowa stworzona akurat dla mnie – wspomina Ola i dodaje: – Starty i walki na macie to duże emocje. Mój najlepszy występ? W ubiegłym roku zajęłam piąte miejsce w mistrzostwach Polski młodziczek. Stoczyłam kilka fajnych walk. Mimo, że przegrałam walki o medal to byłam zadowolona z mojego startu. A z porażek można wyciągnąć odpowiednie wnioski na przyszłość. No

i cieszę się z kwalifikacji na OOM. Liczę na udany występ.

Kwalifikację do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży wywalczyli także Daniel Kozłowski (styl klasyczny i wolny) oraz Tomasz Skowroński (styl wolny). Jeszcze wiosną młodych zawodników Budowlanych czekają trzy starty w sumo. – Nasi zawodnicy startują też w sumo. Po raz pierwszy w historii powalczymy mistrzostwach Polski młodzików. W skład drużyny wchodzi trzech sportowców. Potem mamy jeszcze MP juniorów młodszych i międzywojewódzkie mistrzostwa młodzików – poinformował Michał Staszewski.

Informujemy, że 1 czerwca (Dzień Dziecka) w hali „Urania” odbędzie się 53. Puchar Warmii i Mazur w zapasach. Sportowcy będą rywalizowali w dwóch grupach wiekowych 10-11 lat oraz 12-14 lat. Spodziewani są także zawodnicy z Litwy, Ukrainy i być może Niemiec.

IRON



## Kalejdoskop sportowy



Siatkarze Indykpolu AZS Olsztyn przegrali z Jastrzębskim Węglem 0:3 i 1:3. W ćwierćfinałowej rywalizacji mistrzostw Polski. Tym samym akademikom pozostała rywalizacja o siódme miejsce ze Stalą Nysa. Będą to ostatnie mecze dla kilku zawodników i trenera Javiera Webera, którzy po zakończonym sezonie odejdą do innych klubów.

Piłkarze drugoligowego Stomilu szybko się pograżają. Po porażce u siebie z Polonią Bytom (0:1) olsztynianie „umocnili się w strefie spadkowej”. Do zakończenia rozgrywek pozostało sześć meczów. Kolejny olsztynianie rozegrają w Elblągu z Olimpią, która chociaż jest wyżej w tabeli niż Stomil, to ma tylko jeden punkt przewagi nad znajdującym się w strefie spadkowej GKS Jastrzębie. Stomil będzie miał remontowany stadion (przeznaczono na to 30 milionów złotych). Tylko kto będzie na nim grał? Okręgówka?

W pierwszej lidze (trzeci poziom rozgrywkowy) piłkarzy ręcznych olsztyńskie zespoły grały ze zmiennym szczęściem. Warmia Energa wygrała z SMS ZPRP Kwidzyn 31:26, zaś Szczypiorniak przegrał z AZS UKW Bydgoszcz 29:30. Szkoda, bo młodzież ze Szczypiorniaka miała szansę na zdobycie pierwszego punktu w rozgrywkach. Warmia zajmuje drugie miejsce tabeli, zaś Szczypiorniak jest ostatni (trzynasty).

IRON

## Futsal

# Mocne „Szpilki”

**Futsal, czyli halowa piłka nożna zdobywa coraz większą popularność. Także w Olsztynie.**

Do futsalu garną się kobiety. W Olsztynie mamy na poziomie pierwszej ligi dwie drużyny – AZS UWM High Heels oraz Stomil. Ten pierwszy z wymienionych zespołów wygrał pierwszoligową rywalizację odnosząc dziewięć zwycięstw i tylko raz remisując (ze Stomilem). W efekcie o awansie do Ekstraklasy miał zdecydować mecz barażowy z Chemikiem Bydgoszcz. W pierwszym spotkaniu rozegranym w Bydgoszczy olsztynianki wygrały 5:1. Jednak do rewanżu wyznaczonego na 14 kwietnia nie doszło. Klub z Bydgoszczy poprosił bowiem o przeniesienie termi-

nu rywalizacji na inny dzień. Jak to się wszystko zakończy wyjaśni się niebawem. Warto zaznaczyć, że już w ubiegłym sezonie olsztyńskie „Szpilki” wywalczyły awans do Ekstraklasy. Niestety ze względów finansowo-organizacyjnych wyczołfały się z możliwości grania na tym poziomie rozgrywkowym. Czy w tym roku dojdzie do podobnej sytuacji? Trudno powiedzieć, jednak ze strony olsztyńskiej ekipy dobiegają informacje, że klub zrobi wszystko, aby wystąpić na najwyższym szczeblu rozgrywkowym w kraju.

IRON

# Szwedzi na Warmii

**Najnowszą wędrowkę rozpoczynamy w miejscowości położonej 17 kilometrów od Olsztyna. To Butryny, które leżą na południowym pograniczu historycznej Warmii.**

Jak informuje Encyklopedia Warmii i Mazur, wieś została lokowana przez kapitułę warmińską 3 listopada 1412 roku. Początkowo była zamieszkała wyłącznie przez ludność pruską, ale od schyłku XV stulecia zaczęli osiedlać się przybysze z Mazowsza. Pierwszy kościół został zbudowany prawdopodobnie około 1516 roku. Nie był okazały, w związku z czym w 1689 roku wzniesiono nową, zapewne większą, świątynię. Budynek spłonął jednak w 1886 roku. Rok później na miejscu spalonej świątyni rozpoczęto budowę zachowanego do dziś kościoła neogotyckiego.

– W czasach świetności Warmii Butryny były znane jako miejsce uroczystego powitania każdego nowego biskupa wjeżdżającego od południa, w celu objęcia diecezji. Całe wydarzenie miało niezwykle uroczysty charakter. Parafię w Butrynach wizytował biskup Ignacy Krasicki, którego podpis widnieje na protokołach powizytacyjnych – czytamy w EWiM.

Butryny silnie były związane z polskością. W okresie powstania styczniowego w Butrynach spotykamy się z różnymi przejawami solidarności z powstańcami. Propolskie i propowstańcze zachowania demonstrował miejscowy proboszcz Mikołaj Rochoń i wikary Jan Gross. W miejscowej gospodzie należącej do Jana Rafalskiego w 1863 roku czytano na głos polskie gazety. Przez miejscowość wiodł szlak przemytu broni dla polskich powstańców, którzy znaleźli tu również schronienie po klęsce powstania.

W 1883 roku w Butrynach założono polską bibliotekę Towarzystwa Czytelników Ludowych. Kilka lat później powstało Polsko-Katolickie Towarzystwo Ludowe. Przeciwno germanizacji wystę-

pował otwarcie długoletni proboszcz Bernard Renkel, z pochodzenia Niemiec.

## Młyn spalony przez Szwedów

Z Purdy kierujemy się do Pajtuńskiego Młyna. W 1374 roku założony został przez kapitułę warmińską majątek Pajtuny. W połowie XV wieku założono młyn na rzece Kośnie, położony w odległości 0,5 km na zachód od Pajtun. Młyn stanowił osobną posiadłość uposażoną w trzy łany ziemi i nadany był przez kapitułę warmińską jako lenno. – W 1486 roku administrator kapituły zwolnił młynarza Sandera na 8 lat od opłat czynszowych w zamian za to, że wyposaży młyn w drugie koło. Po upływie wolnizny młynarz miał płacić roczny czynsz. W 1619 roku młynarz gotów był wnieść na rzecz kapituły znaczną opłatę za prawo sprowadzenia ze Szwajcarii drugiego, bardziej wydajnego kamienia młyńskiego – czytamy w Encyklopedii Warmii i Mazur.

Młyn został spalony na początku wojny szwedzkiej (1655). Został odbudowany przez kapitułę w roku 1660. W tym okresie sprzedano go Maciejowi Kargowskiemu, z obowiązkiem płacenia rocznego czynszu. Niestety, z powodu zaniedbań młyn podupadł. Z tego powodu kapituła warmińska postanowiła nadać go Andrzejowi Hermannowi, co nastąpiło 6 lipca 1674 roku. W spisie z 1772 roku młyn określano jako czynny. Posiadłość młyńska była związana z dwoma domami mieszkalnymi.

W 1820 roku właścicielem młyna był niejaki Poetsch. W tym okresie młynarzówek zamieszkiwało 8 osób. W urzędowym spisie miejscowości z 1928 roku Pajtuny wymienione były jako majątek rycerski, jako wieś, jako młyn oraz wybudowanie, czyli Nowe Pajtuny. Wszystko razem

liczyło 192 mieszkańców. W okresie międzywojennym posiadłość młyńska została wyodrębniona administracyjnie od wsi Pajtuny i nazwana Pathaunenmohle, czyli Pajtuński Młyn. 22 stycznia 1945 roku młyn został obsadzony przez załogę Wehrmachtu, w czasie walk budowla boleśnie ucierpiała.

Obecnie odróżnia się: Pajtuny jako wieś, Nowe Pajtuny – osiedle i Pajtuński Młyn – obszar administracyjny młyna wodnego.

Stąd kierujemy się do miejscowości Patryki. Ok. 1350 r. kapituła warmińska nadała Prusowi o imieniu Petriko albo Petrike (było to imię pruskie pochodzenia chrześcijańskiego) 10-łanowe dobro służebne (167,90 ha) z obowiązkiem służby konnej w zbroi na rzecz zamku olsztyńskiego, gdyby taka potrzeba zaistniała. Od imienia lennika przyjęła się nazwa majątku jako Petreken, Petricken, a w końcu Patricken. W 1375 r. po jego śmierci, synowie sprzedali majątek.

## Po raz pierwszy nazwa wsi w pisowni polskiej

Prawdopodobnie ok. 1400 r. majątek wrócił do rąk kapituły i ta ulokowała w jego miejsce dużą wieś czynszową, której obszar wynosił 50 łanów (839,5 ha), z których 6 wolnych od czynszu otrzymali dwaj sołtysi, będący zasadźcami wsi. W 1450 r., na prośbę sołtysów Ambrożego i Leonarda, kapituła odnowiła zaginiony przywilej lokacyjny. Na początku wojny 13-letniej, w 1455 r., wieś została spalona przez zaciężnego rotmistrza krzyżackiego Georga von Schlieben (po wojnie uzyskał od zakonu szereg nadań i pozostał w Prusach, zasilając szeregi miejscowej arystokracji ludowej). Już jednak przed 1480 r. proces rekonstrukcji wsi został zakończony i była ona



w pełni obsadzona. W 1547 r. kapituła oddała dotychczasowych 6 łanów sołeckich jako feudum na prawie magdeburckim Konstantynowi Pfaffowi, natomiast nowy sołtys został obsadzony na 3 łanach dotychczas użytkowanych przez chłopów. Po wygaśnię-

ciu linii męskiej wśród Pfaffów w 1642 r., lenno wróciło do kapituły. Nadała je z kolei szlachcicowi Georgowi Hohendorfowi, przybyłemu z terenu Księstwa i nawróconemu na katolicyzm, który posiadał tu wraz z rodziną (7 osób) rezydencję dwor-

ską. We wsi była karczma. W okresie II wojny szwedzkiej w 1656 r. wieś ucierpiała – 17 łanów było pustych. Występuje wówczas po raz pierwszy nazwa wsi w pisowni polskiej, jako Patriki.

Krzysztof Szymański